Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 109 | Sobota, 13 grudnia 1941 r. | Rok I

Walka dwóch światów

Tekst mowy Adolfa Hitlera

Polska pierwszą ofiarą awanturniczej polityki prezydenta Roosevelta

BERLIN, 13. 12. — Onegdajsze swe przemówienie, przerywane często entuzjastycznymi oklaskami, rozpoczął Führer od przypomnienia brzemiennego w następstwa faktu odrzucenia niemieckiej propozycji pokojowej w roku 1940 przez premiera angielskiego Churchilla.

„W lecie roku 1939 — powiedział Kanclerz — Anglia licznym krajom, zwłaszcza w Europie wschodniej, proponowała swoją pomoc, twierdząc, że Niemcy chcą pozbawić je wolności. Wiele z tych państw, pod których adresem tego rodzaju propozycje były skierowane, skłonne były do zawarcia przymierza z Anglią. Dlatego też w Niemczech musiała zadecydować polegająca na trzeźwej ocenie sytuacji militarnej świadomość, że w razie walki bój na dwóch frontach będzie mógł być prowadzony przez Niemcy jedynie przy bardzo ciężkich ofiarach. Dla rządu niemieckiego wyłoniło się wobec tego nie tylko prawo, lecz święty obowiązek ustalenia ze swej strony granic interesów niemieckich. Niestety już po krótkim bardzo czasie wszystkie kraje, które okazywały sympatię dla gwarancji angielskich, musiały stwierdzić, że najpewniejszą gwarancją ich bytu mogą być jedynie Niemcy. Z chwilą bowiem kiedy przez nierozważną politykę kraje obdarzone gwarancjami przecięły wszelką łączność z Rzeszą niemiecką, były one zgubione, gdyż zaufały pustym obietnicom mocarstwa, które w imieniu przysłowiowego już egoizmu od szeregu stuleci nie tylko nikomu nigdy nie udzielało żadnej pomocy, lecz przeciwnie samo stale żądało wsparcia.

„Wyzyskując to wyodrębnienie politycznej sfery interesów niemieckich, Rosja Sowiecka uzurpowała sobie prawo do wytępienia wszystkich narodów znajdujących się poza tą sferą. Z chwilą kiedy Rzesza niemiecka rozpoznała ten cel, dalszy stosunek pomiędzy Niemcami i Rosją uwarunkowany był jedynie jeszcze celami rzeczowymi pozbawionymi jakiegokolwiek bądź uczucia przyjaznego.

Cele Kremlu

„Już wówczas stawało się z każdą chwilą coraz bardziej jasnym, że właściwym zamiarem władców Kremlu jest jedynie ujarzmienie, a tym samym zniszczenie Europy. Skoncentrowanie gigantycznych armii nad ówczesną granicą interesów niemiecko-rosyjskich miało na celu — nowy pochód mongolski na Europę. Koncentracja ta była dokonana bynajmniej nie celem obrony niby zagrożonego terytorium sowieckiego, lecz jedynie po to, aby zaatakować Europę środkową, która w razie dłuższego trwania wojny na zachodzie nie wydawała się Kremlowi zdolna do skutecznej obrony na wschodzie. Niespodziewanie szybkie zakończenie wojny na zachodzie wcale nie zmieniło zamiaru bolszewików, lecz odroczyło jedynie termin ataku. Na tym to fakcie już w roku 1940 opierał duże nadziej premier brytyjski, przemawiając na tajnych posiedzeniach angielskiej Izby Gmin.

„Dlatego też z najdalej posuniętą skrupulatnością i uwagą rząd Rzeszy śledził na wiosnę 1941 r. przygotowania wojenne mocarstwa światowego dysponującego zdawałoby się niewyczerpanymi rezerwami, zagrażającymi Europie.

„Ale cóż to jest właściwie Europa? Części świata, jaką zamieszkujemy, nie można określić definicją „kontynentu europejskiego", można go tylko określić pod względem narodowym i kulturalnym. Ural nie jest jego granicą, tylko ta linia, która dzieli obraz życia Wschodu od obrazu Zachodu. Były czasy, w których Europa była wyspą, na której królowała kultura grecka. Na wyspę tę wtargnęły plemiona nordyckie, aby stamtąd po raz pierwszy przenieść płomień kultury na cały świat i odtąd rozpromieniać nim życie ludzkości. Grecy po odparciu najazdu perskich zdobywców, nie byli zdolni do obrony swej własnej ojczyzny. A Grecja była wtedy pojęciem tego, co się dzisiaj nazywa Europą. Gdy berło panowania w Europie przeszło z Grecji do Rzymu wraz z duchem greckim i z grecką kulturą, legiony rzymskie atakujące Kartaginę, na ziemi afrykańskiej broniły nie tylko Rzymu i Italii, ale współczesnej Europy, pod której pojęcie podpadał wtedy grecko-rzymski świat.

„Nowy atak na tę ojczyznę nowej kultury ludzkiej wyszedł z dalekiego Wschodu. Z głębi Azji płynęły do Europy szeroką falą niekulturalne hordy, sięgając głęboko w samo serce dzisiejszego europejskiego kontynentu, paląc i mordując jak prawdziwy bicz boży. W bitwie na polach katalońskich po raz pierwszy stanęli obok siebie Rzymianie i Germanie. Walczyli tutaj wspólnie w obronie kultury, która biorąc swój początek od Greków, mogła być już zróżniczkowaną, ale w swoim ogólnym zarysie, o ile szło o rasę i kulturę, była jednością. Z tej Europy osiedlali się ludzie w różnych częściach świata, przynosząc z sobą starą kulturę, z wartości której ten tylko zdaje sobie sprawę, kto chce rzeczywiście szukać prawdy, a nie zakłamania jej. I dlatego nie z Anglii wyszła kultura kontynentu. Wprost przeciwnie narody pochodzenia germańskiego, Anglosasi i Normanowie zanieśli jej posiew na wyspę brytyjską i umożliwili tam jej rozwój. Tak samo zresztą jak nie Ameryka odkryła Europę, lecz odwrotnie. Chociaż to wszystko, co Ameryka wzięła z Europy, może wydawać się tej mieszaninie ludzkich ras godnym podziwu, to wszystko z punktu widzenia europejskiego przedstawia tylko upadek sztuki i kultury. Jest to spadek odziedziczony po domieszce żydowskiej, ewentualnie murzyńskiej krwi.

Stalin gotował Europie zagładę

„Moi panowie posłowie! Musiałem poczynić przed wami te wynurzenia, by wojna, która zaczyna się zarysowywać w najbliższych miesiącach tego roku i do której prowadzenia w pierwszym rzędzie powołane jest państwo niemieckie, wykracza daleko poza interesy naszego własnego narodu. I tak jak kiedyś Grecy, walcząc z Persami, nie bronili Grecji, jak Rzymianie bijąc się z Kartagińczykami, nie bili się tylko o Rzym, jak Rzymianie i Germanie w bitwie z Hunami nie tylko bronili zachodniej Europy, cesarz Niemiec nie tylko walczył w obronie swego państwa, hiszpańscy bohaterowie nie bili się jedynie o swój kraj, tak samo i Niemcy także nie walczą dzisiaj w obronie swych interesów, tylko w obronie interesów całego naszego kontynentu. I jest to dobrym znakiem, że wiedza o tym tkwi w podświadomości bardzo wielu narodów europejskich tak głęboko, iż dają dowody albo przez swą szczerą postawę, albo dopływ ochotników biorących udział w tej wojnie.

„Ja nie szukałem wojny. Wprost przeciwnie, czyniłem wszystko, aby jej uniknąć. Postępowałbym jednak jak człowiek nie mający poczucia obowiązku i bez sumienia, gdybym, wiedząc o tym, że wojny uniknąć nie można, zaniedbał wyciągnąć odpowiednie konsekwencje. Ponieważ uważałem Rosję sowiecką za śmiertelne niebezpieczeństwo nie tylko dla Niemiec, ale dla całej Europy zdecydowałem się dać sygnał do ataku, o ile możności na kilka dni przed rozpoczęciem akcji ze strony przeciwnej.

„Obecnie posiadamy już wyczerpujące i autentyczne dowody na to, że Rosja przygotowywała napad. Wiemy również, kiedy ten atak miał nastąpić. Wobec ogromu niebezpieczeństwa, jakie nam groziło a które teraz dopiero w całej pełni zrozumieliśmy, wypada mi tylko podziękować Bogu, że mnie natchnął w właściwym czasie i dał siły dokonać tego, co dokonane być musiało. Zawdzięczają temu swe życie nie tylko miliony żołnierzy niemieckich, lecz także cała Europa.

„Mogę dzisiaj już otwarcie powiedzieć: gdyby fala 20.000 czołgów, setek dywizji, dziesiątek tysięcy dział wraz z przeszło 10.000 samolotów nagle po terenach Rzeszy była się rozlała, Europa byłaby zgubiona. Przeznaczenie powołało narody Europy do przeciwstawienia się tej fali kosztem swej krwi. Gdyby Finlandia nie była się zdecydowała zaraz chwycić po raz drugi za broń, skończyłby się spokojny byt obywateli państw skandynawskich. Gdyby Rzesza Niemiecka nie była przeciwstawiła temu przeciwnikowi swej zbroi i swych żołnierzy, rozlałby się po Europie pożar, który pochłonąłby śmieszną ideę angielską utrzymania równowagi europejskiej w całej jej bezduszności i przestarzałej tradycji. Gdyby Słowacy, Rumuni i Węgrzy nie byli wzięli na siebie część obrony świata europejskiego, byłyby hordy bolszewickie, jak szarańcza Hunów Attyli rozlała się po krajach naddunajskich i na brzegach Morza Jońskiego, Tatarzy i Mongołowie byliby się rozsiedli, by wymusić rewizję traktatu w Montreaux. Gdyby Włochy, Hiszpania, Chorwacja nie były wysłały swych dywizji, nie byłby powstał europejski front obrony, który proklamowany został jako wykładnik zjednoczonej nowej Europy, promieniujący swą atrakcją na wszystkie inne narody. W zrozumieniu tej idei przybyli z Europy północnej i zachodniej ochotnicy: Norwegowie, Duńczycy, Holendrzy, Flamandczycy, Belgowie itd. a nawet Francuzi, którzy walce zjednoczonych mocarstw Osi nadają w całym tego słowa znaczeniu charakter europejskiej wojny krzyżowej.

Brawura pierwszego ciosu

„Jeszcze nie pora na to, aby się nad planami i kierownictwem wojny rozwodzić. Sądzę jednak, że już dzisiaj o walce największej w historii świata wypowiedzieć można słów kilka, bo wobec ogromu przestrzeni, ilość i siła wypadków łatwo zacierają się w pamięci. Dnia 22 czerwca rozpoczęła się wczesnym rankiem ofensywa. Z brawurową odwagą przełamane zostały nadgraniczne fortyfikacje, które służyć miały do ubezpieczenia ze wszystkich stron ataku rosyjskiego na nas. Już 23 czerwca padło Grodno. Dnia 24 czerwca po wzięciu Brześcia Litewskiego zdobyta została ta twierdza oraz w tymże dniu Wilno i Kowno. Dnia 26 czerwca padł Dynaburg. 10 lipca zakończyliśmy pierwsze wielkie walki okrążające pod Białymstokiem i Mińskiem. 324.000 jeńców, 3.332 czołgi i 1909 dział wpadło w nasze ręce. Już 13 lipca przełamaliśmy we wszystkich ważnych punktach linię Stalina. Dnia 16 lipca padł po długich walkach Smoleńsk, podczas gdy 19 lipca oddziały niemieckie i rumuńskie przebiły się przez Dniestr. Dnia 6 sierpnia zakończyliśmy walkę o Smoleńsk. Dalszych 310.000 Rosjan dostało się do niewoli niemieckiej a 3205 czołgów i 3120 dział częściowo zniszczono, częściowo zdobyliśmy W trzy dni potem, zakończyła swój żywot inna dalsza grupa armii sowieckiej. Dnia 9 sierpnia w walce o Umań wzięto znów do niewoli 103.000 jeńców sowieckich, 317 czołgów i 110 dział uległo zniszczeniu, względnie wpadło w nasze ręce. Dnia 17 sierpnia kapitulował Mikołajów, dnia 21 sierpnia Chersoń. W tym samym dniu rozegrała się bitwa pod Homlem, w wyniku której 84.000 jeńców, 144 czołgi i 843 dział padło łupem. Dnia 21 sierpnia przełamaliśmy pozycje sowieckie między jeziorami Ilmen i Pejpus a 26 sierpnia sforsowaliśmy przyczółek mostowy pod Dniepropetrowskiem. Już 28 sierpnia wkroczyły

(Dalszy ciąg mowy na stronie 2-giej)



Ponad pożary i zgliszcza lotnik zwycięski szybuje.

Roosevelt wzniecił drugą wojnę światową

(Początek na stronie 1-szej).

wojska niemieckie do Rewalu i portu bałtyckiego, gdy 30 sierpnia Wyborg odbity został przez Finów. Po zdobyciu w dniu 8 września Szlüsselburga zamknięto pierścień w około Leningradu także od południa. W dniu 16 września udało się zbudować przyczółki, mostowe nad Dnieprem, a 18 września Połtawa dostała się w ręce wojsk niemieckich. Dnia 19 września zdobyły wojska niemieckie szturmem cytadelę kijowską. Z tą jednak chwilą dojrzały przygotowane wielkie plany operacyjne do ich pomyślnej realizacji.

27 września zakończono bitwę pod Kijowem. 665.000 jeńców w długich kolumnach ciągnęło na zachód, 884 czołgów, 3.178 armat zostało wziętych jako zdobycz. Już 2 października rozpoczęła się bitwa, w której szło o przełamanie frontu na środkowym odcinku frontu wschodniego, podczas gdy 11 listopada zakończyła się ze skutecznym wynikiem, prowadzona bitwa nad morzem Azowskim. I znowuż naliczono — 107.000 jeńców, 212 czołgów i 672 armaty. 16 października po ciężkiej walce, weszły niemieckie i rumuńskie oddziały do Odessy. 18 października zakończono nowym sukcesem bitwę na miarę europejską, mającą na celu przełamanie frontu, zaczętą 2 października, w czasie której wzięliśmy do niewoli 663.000 jeńców, 1.242 czołgi, 5.452 armaty, częściowo zdobyte, częściowo zniszczone. 21 października zdobyto Dagö. 25 października wzięto Charków, centrum przemysłowe. 28 października wśród najcięższych bojów wywalczono przejście na Krym, a już 2 listopada wzięto stolicę Simferopol. 16 listopada opanowano Krym przez wzięcie Kerczu. 1 grudnia wynosiła ogólna liczba wziętych do niewoli Rosjan 3.806.861, liczba zniszczonych, albo zdobytych czołgów 21.391, armat 32.541, a samolotów 17.322. W tym czasie zestrzelono 2.191 brytyjskich samolotów. Marynarka wojenna zniszczyła 4.170.611, lotnictwo zatopiło 2.346.180 nieprzyjacielskiego tonażu, czyli razem zniszczono 6.516.791 tonażu.

„Nie chcę dzisiaj wymieniać żadnego rodzaju broni, nie chcę chwalić żadnego dowództwa. Wszyscy dali z siebie wszystko co dać mogli. Ale zastanowienie i sprawiedliwość każą znowuż przyznać, że z wszystkich rodzajów broni największy ciężar walki spoczywa na piechocie, na którą można zawsze liczyć.

„Od 22 czerwca do 1 grudnia armia niemiecka straciła w tej bohaterskiej walce 158.773 zabitych, 563.082 mamy rannych, zaginionych 13.191. W lotnictwie jest 3.231 zabitych, 8.453 rannych, 2.028 zaginionych. W marynarce wojennej 310 zabitych, 571.767 rannych, 115 zaginionych. Razem armia niemiecka straciła 162.314 zabitych, 571.767 rannych i 33.334 zaginionych. A więc o ile chodzi o zabitych i rannych to straciliśmy trochę więcej aniżeli podwójnie niż w czasie bitwy nad Sommą, w czasie wojny światowej.

Ślepy upór Śmigłego Rydza

„A teraz chciałbym zająć stanowisko wobec innego świata reprezentowanego przez człowieka, który w czasie, kiedy narody i ich żołnierze walczyli w zawiejach śnieżnych i lodowatych dniach zimy, ma zwyczaj prowadzić tak niesłychanie taktowne gawędy przy kominku — mówię o człowieku, który ponosi główną winę za obecną wojnę.

„W roku 1939 naprężenie pomiędzy Niemcami i Polską zaostrzyło się do tego stopnia, że usiłowałem je początkowo likwidować na drodze sprawiedliwego rozejmu. Przez pewien czas odnosiło się nawet wrażenie, jakoby rząd polski zastanawiał się poważnie nad wyrażeniem zgody na jakieś rozsądne rozwiązanie. Przy wszystkich tych propozycjach — twierdził Führer — nie wysunięto ze strony niemieckiej żadnych niesprawiedliwych żądań, wprost przeciwnie, Niemcy były nawet gotowe zrezygnować z wielkiej części tego, co przed wojną światową do nich należało. Tymczasem nad ówczesną granicą Niemiec dokonywały się dramatyczne wypadki, które pociągnęły za sobą bardzo wiele ofiar. Nikt chyba nie zaprzeczy, że państwo niemieckie posiadało prawo zakwestionowania niepewnych stosunków nad swoją granicą i troszczenia się o swoje własne bezpieczeństwo. Nie można też zapominać, że był to czas, kiedy inne kraje szukały już elementów swego bezpieczeństwa nawet na obcych kontynentach. Zagadnienia, jakie miały ulec korekturze, były w zakresie terytorialnym nieznaczne. Kiedy następnie w sierpniu stanowisko Polski pod wpływem nieograniczonych gwarancji Anglii stawało się coraz nieprzyjaźniejsze, rząd niemiecki przedłożył ówczesnemu rządowi polskiemu swoje, jak to sam podkreślił, ostatnie propozycje, których pełny tekst został wręczony ówczesnemu ambasadorowi angielskiemu w Berlinie. Propozycje te — kontynuował Führer — przypominam dzisiaj w ich dosłownym brzmieniu. Propozycja uregulowania kwestii korytarza gdańskiego oraz niemiecko - polskiego zagadnienia mniejszościowego.

„Sytuacja pomiędzy Rzeszą niemiecką a Polską była tego rodzaju, że każdy dalszy incydent mógł spowodować uderzenie zmobilizowanych po obu stronach militarnych sił zbrojnych. Każde pokojowe załatwienie powinno było być takie, by przy najbliższej sposobności taki stan rzeczy nie mógł się powtórzyć. Spowodowałby bowiem napięcie sytuacji nie tylko na wschodzie Europy, lecz również na innych obszarach. W związku z tym stanem rzeczy narzucały się następujące propozycje:

Przypomnienie propozycyj niemieckich

1) Wolne Miasto Gdańsk wraca natychmiast na podstawie swego czysto niemieckiego charakteru jako też jednomyślnej woli swej ludności do Rzeszy.

2) Obszar t. zw. korytarza sięgający od Bałtyku po linię Marienburg—Graudenz (Grudziądz)—Kulm (Chełm)—Bromberg (Bydgoszcz), wraz z tymi miastami następnie mniej więcej na zachód aż po Schoenlanke, sam rozstrzygnie kwestję swej przynależności do Niemiec lub do Polski.

3) W tym celu na obszarze tym przeprowadzony zostanie plebiscyt. Uprawnieni do głosowania są wszyscy Niemcy, którzy w dniu 1 stycznia 1918 roku zamieszkiwali na tym terenie, lub do tego dnia się tam urodzili, jak również wszyscy Polacy, Kaszubi i t. d., którzy do tego dnia na tym obszarze zamieszkiwali lub tam się urodzili. Niemcy, którzy z tych terenów zostali przesiedleni, powracają dla wzięcia udziału w głosowaniu. Celem zapewnienia obiektywnego głosowania oraz celem zagwarantowania niezbędnych do tego prac przygotowawczych, wspomniany obszar — podobnie jak swego czasu Zagłębie Saary — podporządkowany będzie międzynarodowej komisji, w skład której wejść mają cztery mocarstwa a mianowicie: Włochy, Związek Sowiecki, Francja i Anglia. Komisja ta wykonywa na tym obszarze wszelkie prawa zwierzchnicze. W tym celu z terenu tego należy w czasie jak najkrótszym mającym być ustalonym terminie usunąć wojsko polskie, policję i władze.

4) Z obszaru tego wyłączony zostaje polski port Gdynia, który zasadniczo jest polskim obszarem zwierzchniczym w terytorialnych granicach osiedla polskiego. Bliższe granice tego polskiego miasta portowego miały być ustalone bezpośrednio między Niemcami a Polską, a w razie konieczności zatwierdzone przez międzynarodowy Trybunał Rozjemczy.

5) Celem zapewnienia koniecznego okresu dla niezbędnych, obszernych prac nad przeprowadzeniem sprawiedliwego głosowania, to nie odbędzie się przed upływem 12 miesięcy.

6) Celem zagwarantowania w tym czasokresie Niemcom nieograniczonego połączenia z Prusami Wschodnimi, a Polsce połączenia z morzem, wyznaczone będą drogi i linie kolejowe umożliwiające swobodny ruch tranzytowy. Przy tym mają być pobierane tylko takie opłaty, jakie są niezbędne dla utrzymania dróg komunikacyjnych, względnie dokonania transportu.

7) O przynależności terytorium rozstrzyga zwyczajna większość oddanych głosów.

8) Aby po dokonanym głosowaniu bez względu na jego wynik — zagwarantować bezpieczeństwo swobodnej komunikacji Niemiec z ich prowincją Gdańsk—Prusy Wschodnie, a Polsce jej połączenia z morzem, w wypadku, gdyby obszar głosowania przypadł Polsce, Niemcom zostanie oddana eksterytorialna strefa komunikacyjna ewentualnie w kierunku Butow—Gdańsk względnie Tczew, dla założenia tam niemieckiej autostrady, oraz czterotorowej linii kolejowej. Budowa tej autostrady i linii kolejowej będzie tak prowadzona, aby nie naruszyła polskich dróg komunikacyjnych, droga ta ma biec pod ziemią lub nad ziemią. Szerokość tej strefy ustala się na 1 km, stanowi ona niemiecki obszar suwerenny. W razie gdyby głosowanie wypadło na korzyść Niemiec, Polska otrzymuje dla swobodnej i nieograniczonej komunikacji do swego portu w Gdyni te same prawa, do podobnie eksterytorialnych połączeń drogowych, względnie kolejowych, jakie przysługiwałyby Niemcom.

9) W wypadku przyłączenia Korytarza z powrotem do Rzeszy, oświadcza ona gotowość dokonania wymiany ludności z Polską w rozmiarach, jakie w tym względzie nastręcza Korytarz.

10) Wysunięcie ewentualnie przez Polskę żądania specjalnych praw w porcie gdańskim zostałyby parytetycznie zrównoważone z głównymi prawami Niemiec w porcie w Gdyni.

11) Aby na tym terenie usunąć z obu stron wszelkie poczucie jakiegoś zagrożenia, Gdańsk i Gdynia otrzymałyby charakter wyłącznie miast handlowych, to jest bez obiektów wojskowych i umocnień militarnych.

12) Półwysep Hel, który zgodnie z wynikiem głosowania przypadłby albo Polsce albo Niemcom, powinien być w każdym razie zdemilitaryzowany.

„W dalszym ciągu Führer podkreślił, że ówczesny rząd polski wobec tych propozycyj nie zajął żadnego stanowiska. Zachodzi pytanie, dlaczego rząd ten to uczynił, doprowadzając ponadto napręzenie do punktu kulminacyjnego przez zarządzenie powszechnej mobilizacji. Wgląd w dokumenty Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie dał później niespodziewane wyjaśnienia.

Zły duch Polski

„Była w tym ręka jednego człowieka — oświadczył Führer — który z szatańskim brakiem skrupułów użył całego swego wpływu, aby umocnić Polskę w jej uporze i sparaliżować wszelką możliwość porozumienia. Sprawozdania, jakie ówczesny poseł w Waszyngtonie hr. Potocki przesłał swemu rządowi w Warszawie, to dokument, z którego z przerażającą wyrazistością wynika, do jakiego stopnia jeden jedyny człowiek i powodujące nim siły obarczone są odpowiedzialnością za drugą wojnę światową.

„O ile chodzi o stanowisko Niemiec wobec Ameryki, to należy stwierdzić:

1) Niemcy są może jedynym wielkim mocarstwem, które ani na kontynencie północno - amerykańskim, ani też południowo-amerykańskim nie posiadało nigdy jakichś kolonii, ani też w inny sposób nie prowadziło działalności politycznej.

2) Rzesza niemiecka w ciągu całej historii powstania i istnienia Stanów Zjednoczonych nigdy nie zajmowała wobec nich stanowiska politycznie nieprzychylnego, natomiast krwią wielu swoich synów przyczyniała się do obrony Stanów Zjednoczonych.

3) Rzesza Niemiecka ze swej strony nie brała udziału w żadnej wojnie przeciwko Stanom Zjednoczonym, sama natomiast spotkała się z wypowiedzeniem wojny przez Stany Zjednoczone w roku 1917. Właśnie komisja badań ustanowiona swego czasu przez prezydenta Roosevelta dla wyjaśnienia powodów przystąpienia Ameryki do wojny stwierdziła ponad wszelką wątpliwość, że powodów przystąpienia Ameryki do wojny w roku 1917 należy szukać wyłącznie w interesach kilku drobnych kapitalistycznych grup, oraz że same Niemcy nie miały najmniejszego zamiaru popadnięcia z Ameryką w jakiś konflikt. Pomiędzy narodem niemieckim i narodem amerykańskim nie ma żadnych sprzeczności, czy to natury terytorialnej czy politycznej, które by w jakikolwiek sposób mogły naruszać interesy czy nawet egzystencję Stanów Zjednoczonych. Ameryka jest republiką kierowaną przez prezydenta wyposażonego w pełnię wielce autorytatywnej władzy. Niemcy były kiedyś monarchią rządzoną przez ograniczony konstytucyjny autorytet, później przez pozbawioną autorytetu demokrację. Dzisiaj są republiką rządzoną przez silny autorytet. Pomiędzy obu państwami leży ocean. Różnice zaś między kapitalistyczną Ameryką a Rosją bolszewicką, są zasadniczo o wiele większe niż różnice pomiędzy Ameryką kierowaną przez prezydenta, a Niemcami kierowanymi przeze mnie. Równocześnie jednak faktem jest, że oba historyczne konflikty pomiędzy Niemcami a Stanami Zjednoczonymi, jakkolwiek inspirowane były przez te same siły, to jednak rozpętane zostały wyłącznie przez dwóch mężów kierujących Stanami Zjednoczonymi, mianowicie przez prezydenta Wilsona i Franklina Roosevelta.

Śladami Wilsona

„Na Wilsona wydała już wyrok historia. Imię jego pozostanie związane z jednym z najbardziej brutalnych wiarołomstw na przestrzeni historii. Następstwem jego wiarołomstwa było zdezorganizowanie życia narodów, nie tylko tak zwanych pokonanych, ale także samych zwycięzców. Dzisiaj wiemy już, że poza plecami Wilsona stała formalna spółka zainteresowanych finansistów wysługujących się tym profesorom dotkniętym paraliżem, aby doprowadzić Amerykę do wojny, po której spodziewali się zwiększenia swoich zysków. Cóż jest więc przyczyną, że znalazł się nowy prezydent Stanów Zjednoczonych widzący swoje jedyne zadanie we wzniecaniu pożóg wojennych?! Bardzo ważne jest zbadanie tych czynników, które uważać musimy jako bezpośrednie przyczyny dzisiejszego rozwoju wypadków.

„Rozpatrzmy najpierw stronę osobistą. Rozumiem aż nadto dobrze, że pomiędzy światopoglądem i nastawieniem prezydenta Roosevelta a moim własnym istnieje nieprzebyta przepaść. Roosevelt pochodzi z niezmiernie bogatej rodziny i od urodzenia należał już do klasy tych ludzi, którzy w demokratycznych krajach z racji swego pochodzenia maja gładką drogę życia, a tym samym zapewnioną karierę. Ja zaś byłem **jedynie dzieckiem biednej rodziny i wśród niesłychanych ofiar i wysiłków pracą i wytrwałością musiałem sobie torować drogę.** Roosevelt przeżył wojnę światową znajdując się wskutek protekcji Wilsona na dobrze płatnym stanowisku kapitalisty. **Ja w czasie wojny światowej stałem w szeregach tych, których zadaniem było wykonywanie rozkazów.** Jako prosty żołnierz starałem się w ciągu czterech lat wojny spełnić swój obowiązek w obliczu nieprzyjaciela. Ja dzieliłem los miliona innych. Pan Franklin Roosevelt dzielił los z t. zw. śmietanką. Kiedy pan Roosevelt po wypróbowaniu swoich zdolności w dziedzinie spekulacyj finansowych, polegających na ciągnięciu osobistych korzyści z inflacji, t. j. z nędzy innych, wkroczył wreszcie na drogę kariery normalnego doświadczonego gospodarczo mocno postawionego, ze względu na swe pochodzenie, protegowanego polityka — ja walczyłem w imię dźwignięcia narodu niemieckiego.

Dwie kariery

„Dwie kariery! Kiedy Franklin Roosevelt stanął na czele Stanów Zjednoczonych był kandydatem kapitalistycznej do szpiku kości partii wysługującej się nim dla przeprowadzenia swoich celów. Kiedy ja zaś zostałem kanclerzem państwa niemieckiego byłem wodzem ruchu, który sam stworzyłem. Siły, które wyniosły pana Roosevelta były tymi siłami, które zwalczałem z mego najgłębszego przekonania. „Trust mózgów", którym musiał posługiwać się nowy prezydent amerykański, składał się z przedstawicieli tego właśnie narodu, który my zwalczamy jako pasożytów żerujących na ludzkości i który poczęliśmy eliminować z życia publicznego.

„A jednak obaj mieliśmy coś wspólnego. Roosevelt objął państwo z życiem gospodarczym upadającym wskutek wpływów demokratycznych, ja zaś stanąłem na czele państwa, które również dzięki demokracji znalazło się w obliczu zupełnej ruiny. Stany Zjednoczone posiadały 30 milionów bezrobotnych. Niemcy 7 milionów, lecz do tego jeszcze doliczyć należy dalszych siedem milionów robotników zatrudnionych częściowo. W tym momencie rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych i w państwie niemieckim proces historyczny, który ostatecznie dopiero przyszłe pokolenia będą mogły osądzić sprawiedliwie. W Niemczech rozpoczął

Na wschodzie walki lokalne

Dotkliwe straty brytyjskiej floty handlowej i lotnictwa

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 13. 12. — Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 12 grudnia:

Front wschodni był także w dniu wczorajszym widownią operacyj o charakterze jedynie lokalnym.

Na Atlantyku zatopiły niemieckie łodzie podwodne cztery statki brytyjskie o pojemności łącznej 27.700 t., w tym duży tankowiec. Oprócz tego zostały ciężko uszkodzone przez celne torpedy dwie łodzie strażnicze i dalszy tankowiec. Bezskuteczne ataki niepokojące brytyjskiej broni lotniczej skierowane były w dniu wczorajszym na rejon Zatoki Niemieckiej, zaś ubiegłej nocy przeciwko Niemcom północnym i zachodnim. Dwa bombowce nieprzyjacielskie zostały przy tym strącone.

W Afryce Północnej walki trwają nadal. Niemieckie i włoskie zespoły lotnicze rozproszyły skupienie brytyjskich oddziałów pancernych i kolumn samochodowych. Podczas wywiązujących się przy tym walk powietrznych, myśliwce niemieckie strąciły sześć samolotów nieprzyjacielskich.

Niemieckie samoloty bojowe bombardowały ostatniej nocy port Tobruku i cele kolejowe koło Sidi-Barani.

W czasie od 8 do 9 grudnia lotnictwo brytyjskie straciło 69 samolotów, w tym 34 na Morzu Śródziemnym i w Afryce Północnej. W tym samym czasie lotnictwo niemieckie straciło w walce z W. Brytanią 18 własnych samolotów.

Pogoń za wojną

się niesłychany rozkwit całego życia, gospodarki, kultury, sztuki i t. d. Prezydentowi Rooseveltowi nie udało się doprowadzić do najmniejszej nawet poprawy w swym kraju. W ciągu zaledwie 5 lat problemy gospodarcze w Niemczech zostały rozwiązane, a bezrobocie zlikwidowane. W tym samym czasie prezydent Roosevelt powiększył długi państwowe Stanów Zjednoczonych do fantastycznych granic, zdepresjonował dolara, wprowadził jeszcze większy chaos gospodarczy, utrzymał dotychczasową liczbę bezrobotnych. Nie ma w tym nic dziwnego. Doradcy, jakich ten człowiek wzięli sobie jego do pomocy, rekrutują się wzięli sobie jego do pomocy, rekrutują się bowiem spośród żywiołu, który — są to przecież żydzi — może mieć interes jedynie w destrukcji, ale nigdy w twórczej organizacji.

W każdym z państw europejskich Roosevelt stanąłby niewątpliwie przed trybunałem stanu pod zarzutem złośliwego roztrwonienia majątku narodowego, pierwszy z brzegu zaś sąd skazałby go na karę więzienia za nieuczciwe machinacje finansowe.

Taki sąd, lepiej powiedziawszy, takie głębokie przekonanie ma także wielu i to wybitnych Amerykanów.

Groźna opozycja zaczęła się gromadzić dokoła tego człowieka. I wtedy doszedł do przekonania, że jedynie odwrócenie uwagi opinii publicznej od jego polityki wewnętrznej na sprawy zagraniczne może mu przynieść ratunek. Jeśli o to idzie, warto przestudiować sprawozdania polskiego posła Potockiego w Waszyngtonie, który swego czasu nieustannie zwracał uwagę, że Roosevelt doskonale zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa załamania się jego całego gospodarczego domku z kart i z tego powodu za wszelką cenę musi starać się o odwrócenie uwagi ku sprawom polityki zagranicznej.

W przekonaniu tym umacniało go kółko otaczających go żydów, którzy ze starotestamentowym egoizmem poczęli uważać Stany Zjednoczone za instrument, przy pomocy którego mogliby zgotować drugie „purim" narodom europejskim, ujawniającym coraz bardziej antysemickie nastroje. Wobec tego Roosevelt zaczął w coraz to większym stopniu wykorzystywać swe wpływy w celu pogłębienia konfliktu, a w każdym razie w tym kierunku aby żadne nieporozumienie nie mogło być rozwiązane pokojowo. Człowiek ten przez lata całe żywił jedno tylko życzenie: Aby koniecznie gdziekolwiek na kuli ziemskiej wybuchł konflikt, najlepiej oczywiście w Europie. Pragnie związać gospodarkę amerykańską z gospodarką jednej ze stron walczących. Wywołany tym splot interesów politycznych ma wciągnąć Stany Zjednoczone w obręb konfliktu. W ten sposób uwaga społeczeństwa odwróci się od zbankrutowanej polityki wewnętrznej Roosevelta, a skieruje się ku sprawom zagranicznym.

U. S. A. na manowcach

Z tego ducha zrodziło się jego prowokacyjne postępowanie wobec Rzeszy Niemieckiej. W roku 1937 rozpoczął się cały cykl przemówień tego człowieka, podjudzających amerykańską opinię publiczną przeciw Niemcom. Na domiar tej nieustannie wzmagającej się polityki naganiacza wojennego powołuje Roosevelt do Waszyngtonu ambasadora amerykańskiego w Berlinie, celem złożenia sobie sprawozdania. Od tej chwili oba państwa są reprezentowane tylko przez tymczasowych przedstawicieli dyplomatycznych. Od listopada 1938 roku rozpoczyna on planowo i świadomie sabotować każdą możliwość pokojowej polityki europejskiej, udając na zewnątrz obłudnie zainteresowanie pokojem. Przy tym grozi jednak represjami każdemu państwu wyrażającemu gotowość do uprawiania polityki pokojowego porozumienia. W marcu 1939 roku zaczyna zabierać głos w zewnętrznych sprawach europejskich, które przecież prezydenta Stanów Zjednoczonych nie powinny obchodzić.

W dniu 15-go kwietnia 1939 roku pojawił się słynny apel Roosevelta skierowany do mnie i do Mussoliniego.

Jest to mieszanina ignorancji geograficznej i politycznej, połączona z arogancją osoby należącej do wiadomych kół milionerskich. Wezwano nas wówczas do złożenia deklaracji oraz do zawarcia paktu nieagresji z dowolnymi państwami, i to przeważnie z takimi, które nie posiadają wolności, gdyż zostały przez sprzymierzeńca Pana Roosevelta albo anektowane, albo zamienione na protektoraty. Udzieliłem wówczas temu natrętnemu panu grzecznej lecz nie mniej wyraźnej odpowiedzi. W dniu 4go listopada 1939 roku człowiek ten przeforsował zmianę ustawy o neutralności w tym kierunku, iż odtąd zniesiono zakaz wywozu broni, zezwalając tylko na jednostronną dostawę dla wrogów Niemiec. Uznaje Roosevelt następnie tak zwany polski rząd emigracyjny, którego jedyną podstawą jest kilka milionów złotych monet polskich zabranych z Warszawy. Zarządza w dalszym ciągu swej działalności zablokowanie kont norweskich i duńskich, powiększając ilość „uznanych" przez siebie rządów emigracyjnych o jeden dalszy, to jest o rząd norweski. W dniu 15-go maja 1940 roku blokuje konta holenderskie i belgijskie. Telegram wystosowany w dniu 15-go czerwca pod adresem premiera francuskiego Renaud odsłania jeszcze dobitniej właściwy charakter Roosevelta. Komunikuje on bowiem w tej depeszy, iż rząd Stanów Zjednoczonych podwoi swoje dostawy na rzecz Francji, jedynie pod warunkiem, iż będzie ona kontynuowała walkę z Niemcami.

Wypadek ten przytoczyłem dla scharakteryzowania planowej akcji podżegania do wojny, prowadzonej przez prezydenta Stanów Zjednoczonych obłudnie prawiącego o pokoju, a w rzeczywistości goniącego bez ustanku za wojną. Ogarnia go bowiem przerażenie na samą myśl, że w wypadku zawarcia pokoju w Europie roztrwonienie w krótkim czasie tak wielu miliardów na cele zbrojeniowe ujawnione zostanie jako zwykłe oszustwo. Nikt przecie nie zaatakuje napewno Ameryki o ile ona sama nie sprowokuje takiego ataku. W dniu 17 czerwca 1940 roku prezydent Stanów Zjednoczonych zarządza blokadę kont amerykańskich, gdyż — jak wyraził się sam — chce je w ten sposób zabezpieczyć przed Niemcami. W rzeczywistości zaś przewieziono złoto francuskie na pokładzie krążownika amerykańskiego z Casablanki do Ameryki.

A już od czerwca 1940 roku zarządzenia Roosevelta zaczynają przybierać coraz drastyczniejsze formy. W sierpniu 1940 roku ustalono wspólny program wojskowy dla Stanów Zjednoczonych i Kanady. Żeby nawet największe durnie uwierzyli w konieczność utworzenia „amerykańsko-kanadyjskiego komitetu obrony" wykombinowuje Roosevelt od czasu do czasu kryzysy. Wówczas zachowuje się tak jakgdyby naprawdę wierzył, że Ameryka jest zagrożona napaścią. W takich chwilach lubi przerywać nagle podróże i powracać pełnym gazem do Waszyngtonu pragnąc takimi figlami podkreślić niebezpieczeństwo sytuacji.

„We wrześniu 1940 roku odstępuje pan prezydent flocie angielskiej 50 kontrtorpedowców marynarki amerykańskiej. Wszelako wzamian za to obejmuje on bazy wojskowe w posiadłościach brytyjskich na terenie Ameryki Północnej i środkowej. Jedno przy tym będzie musiała w każdym razie wyjaśnić potomność; mianowicie ile było w tym ze strony Roosevelta wyrachowania aby przejąć możliwie bezpiecznie i bez ryzyka, Imperium brytyjskie w chwili jego rozsypywania się.

„Ponieważ Anglia nie może już płacić za amerykańskie dostawy brzęczącą monetą, Roosevelt narzucił społeczeństwu amerykańskiemu ustawę lombardową. Marzec 1941 — to dla niego dalszy krok naprzód. Już w dniu 19 grudnia 1939 roku krążowniki amerykańskie w obszarze strefy bezpieczeństwa wpędziły brytyjskim okrętom wojennym w ręce parowiec niemiecki „Columbus". W dniu 27 stycznia 1940 roku krążownik amerykański „Trenton" wbrew zasadom prawa międzynarodowego poinformował angielskie jednostki morskie o ruchach niemieckich statków handlowych „Aranca". „La Plata" i „Wangoni". W listopadzie 1940 roku amerykańskie statki wojenne tak długo ścigały parowce niemieckie „Phrygia", „Darwal" i „Rhoin", dopóki nie chcąc wpaść w ręce nieprzyjaciela nie znalazły innego wyjścia, jak samozatopienie się.

Knox wydaje rozkaz strzelania

„W dniu 13 kwietnia 1941 roku Roosevelt zezwolił statkom amerykańskim na przejazd przez morze Czerwone dla zaopatrzenia armii brytyjskich na Bliskim Wschodzie. W międzyczasie władze amerykańskie dokonały konfiskaty wszystkich statków niemieckich. Obywateli niemieckich traktowano w Stanach Zjednoczonych wbrew zasadom prawa międzynarodowego. W puczu belgradzkim prezydent Roosevelt również maczał swoje ręce: wydelegował tam przecież pułkownika Danovana, nawiasem mówiąc, zupełnie mało wartościowe indywiduum, na Bałkany, aby ten z jego polecenia wywołał w Sofii i Belgradzie powstanie przeciwko Niemcom i Włochom.

„Z końcem kwietnia Roosevelt uznaje jugosłowiański i grecki rząd emigracyjny, blokując równocześnie wbrew prawu międzynarodowemu konta jugosłowiańskie i greckie. Począwszy od połowy kwietnia jednostki patrolowe marynarki Stanów Zjednoczonych kontrolę swoją rozciągają na niemiecki obszar wojenny, a równocześnie odbywają się nieustanne naprawy brytyjskich okrętów wojennych w portach Stanów Zjednoczonych. W dniu 4 czerwca przybywają transporty wojsk amerykańskich na Grenlandię. Na mocy rozkazu prezydenta Roosevelta okręt wojenny Stanów Zjednoczonych atakuje według doniesienia angielskiego niemiecką łódź podwodną bombami podwodnymi koło Grenlandii. — W dniu 14 czerwca zostają zablokowane konta niemieckie w Stanach Zjednoczonych. W dniu 17 czerwca prezydent Roosevelt wysuwa żądanie odwołania niemieckich konsulów i zamknięcia konsulatów niemieckich, a następnie domaga się zamknięcia pewnej niemieckiej agencji prasowej, niemieckiej biblioteki informacyjnej i niemieckich centralnych biur kolei państwowych. Z kolei nastąpiło obsadzenie przez amerykańskie siły zbrojne Islandii, położonej w niemieckiej strefie wojennej. Przez ten krok Roosevelt spodziewa się z całą pewnością: 1) zmusić nareszcie Niemcy do wojny, 2) uczynić niemiecką wojnę podwodną tak samo bezskuteczną, jak w latach 1915—16. W tym samym czasie posyła on obietnice amerykańskiej pomocy Związkowi Sowietów. Minister Marynarki Knox podaje niespodziewanie do wiadomości, że flota Stanów Zjednoczonych otrzymała rozkaz strzelania do okrętów wojennych Osi. W dniu 4 września kontrtorpedowiec amerykański „Greer" w myśl danego mu rozkazu prowadzi operacje wspólnie z samolotami angielskimi przeciwko niemieckim łodziom podwodnym na Atlantyku. W pięć dni później jedna z niemieckich łodzi podwodnych stwierdza obecność kontrtorpedowca Stanów Zjednoczonych wśród statków eskortujących angielski transport konwojowany. W dniu 11 września Roosevelt potwierdza i zaostrza rozkaz strzelania do wszystkich okrętów Osi. 17 października kontrtorpedowiec Stanów Zjednoczonych Carly płynący w konwoju przeznaczonym dla Anglii atakuje niemiecka łódź podwodną bombami głębinowymi. W dniu 6 listopada morskie siły zbrojne Stanów Zjednoczonych konfiskują — znowu wbrew prawu międzynarodowemu — parowiec niemiecki „Odenwald".

Po napiętnowaniu w kilku ironicznych zdaniach obraźliwych ataków prezydenta Stanów Zjednoczonych przeciwko swojej osobie, Führer mówił dalej:

„Faktem, że Roosevelt wraz ze swym żydowskim otoczeniem walczy od lat tymi samymi środkami przeciwko Japonii, jest nam już znany. Także i na tym odcinku użyto tych samych metod. Sądzę, że wszyscy odczuliśmy jako wielką ulgę, że nareszcie znalazło się państwo, które pierwsze zaprotestowało przeciwko temu nie spotykanemu w historii, bezwstydnemu podeptaniu prawdy i prawa. Rząd Japoński po przeciągających się całe lata pertraktacjach z tym oszustem nareszcie ma dosyć tego wszystkiego i nie pozwala już dłużej kpić z siebie w tak niegodny sposób. Nas i wszystkich porządnych ludzi na całym świecie postępowanie Japonii napełnia głębokim zadowoleniem. Wiemy jakie to siły stoją poza plecami Roosevelta. Jest to ten sam żyd wieczny tułacz, który sądzi, iż nadszedł może teraz nareszcie czas aby dokonać tego, na co wszyscy byliśmy zmuszeni patrzeć i przeżywać z dreszczem zgrozy w Rosji Sowieckiej. Obecnie poznaliśmy żydowski raj na ziemi. Prezydent Stanów Zejdnoczonych może sam tego nie rozumie, ale jest to tylko dowód jego umysłowego ograniczenia. Gdybyśmy nawet nie byli związani sojuszem z Japonią, to i tak zdawalibyśmy sobie jasno sprawę z tego, że wyłącznym zamiarem żydów i oddanego im Roosevelta jest niszczenie jednego państwa po drugim. Właśnie dlatego uczynimy tylko to, do czego ten prowokator od lat zmierzał.

Łysy fryzjer radzi

Nie dlatego, że jesteśmy sprzymierzeńcami Japonii, ale dlatego, że Niemcy i Włochy pod swym obecnym kierownictwem posiadają dostateczne zrozumienie i siłę, aby zdać sobie sprawę, że w tej historycznej godzinie decyduje się o istnieniu lub nieistnieniu narodów. Jeżeli jednak Roosevelt lub jego dobry znajomy Churchill oświadczają, że zamierzają później zorganizować „nowy porządek społeczny", to wygląda to mniej więcej tak, jakby łysy fryzjer polecał niezawodny środek na porost włosów. Ci panowie żyjący w krajach najbardziej pod względem społecznym zacofanych, lepiej by zrobili, gdyby zamiast podżegać do zwycięstwa zatroszczyli się o swoich bezrobotnych. Naród niemiecki w ciągu całej swej długiej historii nie był jeszcze nigdy tak zjednoczony i zdecydowany jak jest dzisiaj! Równocześnie jednak nie był on jeszcze nigdy tak jasnowidzący a rzadko tak świadomy swego honoru. Z tego powodu w dniu dzisiejszym poleciłem wręczyć amerykańskiemu przedstawicielowi dyplomatycznemu paszporty i oświadczyć mu co następuje: „Nie spotkaliśmy się z żadnym oficjalnym dementi amerykańskim w sprawie opublikowanego w Stanach Zjednoczonych planu prezydenta Roosevelta, w myśl którego najpóźniej w roku 1943 Stany Zjednoczone zamierzały zbrojnie zaatakować Niemcy i Włochy. Tym samym unicestwiono szczerą i z bezprzykładną cierpliwością prowadzoną akcję Niemiec i Włoch, które mimo trwających od szeregu lat nieznośnych wprost prowokacji U. S. A. zamierzały zapobiec rozszerzeniu się wojny i nie dopuścić do zerwania stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Wobec takiego stanu rzeczy Niemcy i Włochy widzą się obecnie zmuszone, w myśl postanowień Paktu Trzech z dnia 27 września 1940 roku, u boku Japonii przystąpić do walki przeciwko Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej i Anglii, celem obrony i utrzymania bezpieczeństwa i niezawisłości swoich narodów. Wobec tego trzy mocarstwa w dniu dzisiejszym w Berlinie zawarły oraz podpisały następujący układ:

Artykuł I. Niemcy, Włochy i Japonia narzuconą im przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Anglię wojnę doprowadzą do zwycięskiego końca przy pomocy wszelkich stojących im do dyspozycji środków.

Artykuł II. Niemcy, Włochy i Japonia zobowiązują się nie zawierać ani zawieszenia broni, ani pokoju ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej czy też Anglią bez całkowitego wspólnego porozumienia.

Artykuł III. Niemcy, Włochy i Japonia również po zwycięskim zakończeniu wojny jak najściślej będą współpracowały w myśl zawartego przez nich w dniu 27 września 1940 roku Paktu Trzech, celem przeprowadzenia nowego i sprawiedliwego porządku.

Artykuł IV. Układ niniejszy wchodzi w życie natychmiast z chwilą podpisania i obowiązuje tak długo, jak długo ma moc obowiązującą Pakt Trzech z dnia 27 września 1940.

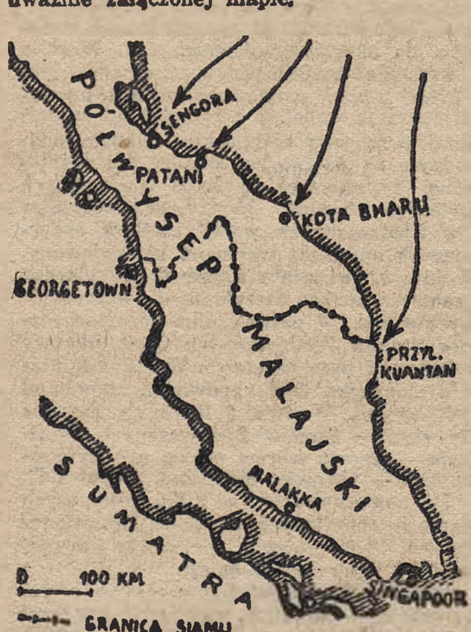
Wysokie strony zawierające układ porozumią się przed upływem czasu mocy obowiązującej w sprawie dalszego ukształtowania współpracy, przewidzianej w artykule 3 niniejszego układu.

Kończąc swoje przemówienie Führer dał wyraz swojej niezłomnej woli przeprowadzenia obecnej walki aż do pomyślnego zakończenia wojny. „Pragnę zapewnić moich przeciwników — tak podkreślił — że żadna przemoc zbrojna ani czas nie potrafią nas pokonać i żadne wewnętrzne wątpliwości nie mogę zachwiać naszej gotowości do wypełnienia naszych obowiązków. Inne narody, połączone sojuszem, są gotowe. Odczuwają one te same braki, spotykają się w obliczu tych samych wrogów. Mam niezłomną zdecydowaną wolę walkę raz rozpoczętą doprowadzić do zwycieskiego końca."

Klucz do Oceanu Indyjskiego

Walka o wybrzeże Zatoki Bengalskiej

Działania na wyspie Luzon mają raczej charakter lokalny, natomiast operacje armii japońskiej na Półwyspie Malajskim kryją w sobie szerokie możliwości strategiczne i w razie powodzenia, mogą mieć daleko idące następstwa dla całokształtu wojny. Gdy utrata Manili byłaby dla Ameryki i Angli bardzo bolesna bez decydującego znaczenia, to utrata Singapuru stanowiłaby cios wymierzony w samo serce amerykańskich i angielskich punktów oporu. Aby zrozumieć, na czym polega niebezpieczeństwo grożące tej najpotężniejszej twierdzy świata, za jaką uważano w Londynie Singapur, przyjrzyjmy się uważnie załączonej mapie.



GRANICA SIAMU
(STRZAŁKI OZNACZAJĄ KIERUNEK ATAKÓW JAPOŃSKICH)

Półwysep Malajski ciągnie się z północnego zachodu na południowy wschód. Na samym jego południowym końcu leży Singapur. Zdobycie twierdzy od strony morza uważać należy za niemożliwe. Współczesna bowiem technika wojenna pozwala na tak gruntowne zaminowanie wjazdu do portu, że żaden obcy okręt, o ile nie zna pozostawionych wolnych a krętych ścieżek w polu minowym, nie zdoła się przez nie prześlizgnąć. Japończycy umyślili zatem, jak się zdaje, zaatakować Singapur od kuchni, czyli od strony lądu. W tym celu wysadzili swe desanty na półwyspie.

Dla ich celów najwłaściwszym było by lądowanie desantów możliwie blisko Singapuru. Ale po pierwsze, cała południowa część Półwyspu Malajskiego należąca do Anglii, jest niewątpliwie silnie strzeżona i próby desantu mogłyby zostać unicestwione, po drugie zaś część ta znajduje się w zbyt wielkiej odległości od baz japońskich. co z uwagi na geograficzne położenie Singapuru naraziłoby posiłkowe transporty wojska drogą morską na niebezpieczeństwo ataków nieprzyjacielskiego lotnictwa i łodzi podwodnych. Z tych przyczyn Japończycy wylądowali w bardziej od Singapuru oddalonych portach północnej części półwyspu, na terenie podległym władzy sojuszniczego Syjamu, a mianowicie w Singora, Patani i Kota Bharu.

Wojska angielskie, stojące w gotowości bojowej na granicy syjamskiej, podążyły na spotkanie nieprzyjaciela, na co wskazuje treść depesz, mówiących o zaciekłych walkach w okolicy Kota Bharu. Punkt ten ma szczególnie duże znaczenie strategiczne, posiada bowiem lotnisko urządzone nowocześnie, skąd można łatwo organizować naloty na Singapur, oddalony o 580 kilometrów.

Według obiegających wersji uczynili Japończycy ostatnio próbę wylądowania także na terytorium angielskim w okolicy przylądka Kuantan. Oznaczało by to poważne zagrożenie tyłom wojsk angielskich, walczących na odcinku Kota Bharu. W razie gdyby ta próba się powiodła, Anglikom nie pozostało by nic innego jak wycofać się spiesznie na południe, aby nie utracić połączenia z Singapur.

Dalszy bieg wypadków zależy teraz od tego, czy dowództwo japońskie potrafi przerzucić na Półwysep Malajski kontyngenty wojsk, dostateczne dla wywalczenia przemarszu przez półwysep w stronę Singapur. Okoliczność, że okręty bojowe „Repulse" i „Prince of Wales" zatopione zostały u wschodnich wybrzeży Półwyspu Malajskiego, świadczy o tym, że Anglicy wysłali z Singapur na północ część floty, prawdopodobnie w tym celu, aby przeszkodzić dostarczaniu drogą morską dalszych posiłków dla desantów japońskich.

Jednocześnie z atakiem w kierunku Singapur, oddziały japońskie wyrzucone na Półwysep Malajski skierują się na zachód, aby obsadzić wybrzeże Zatoki Bengalskiej naprzeciw wyspy Pulo Penang, gdzie znajduje się ważna angielska baza wojenna, Georgetown. O powodzeniu operacji na Malajach zadecyduje w pierwszym rzędzie szybkość akcji jako najważniejszy moment w tej grze. (n)

Konferencja Ciano-Darlan

RZYM, 13. 12. — Według urzędowego doniesienia, odbyła się w Turynie konferencja pomiędzy włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano a zastępcą premiera i ministrem spraw zagran. rządu francuskiego admirałem Darlanem.

Aresztowania Niemców i Włochów w U. S. A.

BERLIN, 13. 12. — Jak komunikuje Niemieckie Biuro Informacyjne, we czwartek rano Roosevelt polecił aresztować wszystkich przedstawicieli niemieckich ajencyj prasowych i dzienników. Ponadto kilkuset obywateli niemieckich osadzono w więzieniach policyjnych.

W odwet za ten krok, dokonany z pogwałceniem wszelkich obyczajów międzynarodowych, w Niemczech aresztowano we czwartek przedstawicieli prasy północnoamerykańskiej oraz pewną ilość obywateli Stanów Zjednoczonych.

Sojusz japońsko-indochiński

„Wojna o większą Azję Wschodnią"

TOKIO, 13. 12. — W dniu wczorajszym został zawarty sojusz pomiędzy Japonią a francuską kolonią Indochiny. Układ powołujący się na zawarty w lipcu b. r. pakt obronny podpisali przedstawiciele rządu francuskiego w Indochinach i dowódca japońskiego korpusu ekspedycyjnego.

TOKIO, 13. 12. — Według doniesienia japońskiej agencji urzędowej, główna kwatera cesarska nadała rozgrywce Japonii z Anglią i Stanami Zjednoczonymi oficjalną nazwę „wojny o większą Azję Wschodnią".

BANGKOK, 13. 12. — Premier Luang Pibul Songgram w przemówieniu radiowym do narodu syjamskiego uzasadnił przestawienie polityki rządu Syjamu w kierunku przyjaznym dla Japonii. Udzielone przez Syjam wojskom japońskim prawo przemarszu oraz pakt obronno - zaczepny między Syjamem a Japonią stanowią pierwszy krok na tej drodze.

Doniesienie brytyjskie o zajęciu syjamskiej wyspy Puket przez wojska brytyjskie spotkało się z zaprzeczeniem w Bangkoku. Wyspa ta była jedynie bombardowana przez samoloty brytyjskie.

Mahometanie modlą się za zwycięstwo Japonii

HSINGKING, 13. 12. — Jak informuje agencja Kakucu, w meczecie w Dairen odbyło się nabożeństwo w którym wzięło udział 3.000 mahometan, którzy zanosili modły na intencję zwycięstwa Japonii. Bezpośrednio po nabożeństwie naczelny mułła złożył przedstawicielom prasy następujące oświadczenie: „Losy 200 milionów mahometan, zamieszkujących ziemie azjatyckie, są nierozerwalnie związane z walką Japonii. Dlatego też zanosimy modły o zwycięstwo Japonii i chętnie weźmiemy udział w wielkim dziele uwolnienia Azji wschodniej".

Wawell nacz. dowódcą na Dalekim Wschodzie?

SZTOKHOLM, 13. 12. — General Sir Archibald Wawell zostanie przypuszczalnie mianowany naczelnym dowódcą lądowych sił zbrojnych sprzymierzonych na Dalekim Wschodzie. Mimo, że z urzędowej strony brak jeszcze potwierdzenia w tej sprawie, koła polityczne uważają tę nominację za najbardziej prawdopodobną. Decydujące znaczenie w tym względzie ma nie tylko wiadomość z Czung - Kingu o rozpoczęciu rozmów pomiędzy marszałkiem Czang - Kai - Czekiem i szefem amerykańskiej komisji wojskowej Magruderem, ale przede wszystkim zrozumienie, że ewentualny atak japoński na Birmę spowoduje konieczność rozstrzygającej akcji obu armii.

Cunningham „zachorował"

SZTOKHOLM, 13. 12. — Jak komunikują urzędowo w Londynie, naczelny dowódca brytyjskich lądowych sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie generał Cunningham został usunięty ze swego stanowiska. W uzupełnieniu tego komunikatu podają, generał Cunningham został czasowo urlopowany „z powodu choroby". Generał Cunningham do czasu objęcia stanowiska naczelnego dowódcy na Bliskim Wschodzie był naczelnym dowódcą brytyjskich zbrojnych w Indiach.

Iran w opozycji

SALONIKI, 13. 12. — Nacisk brytyjski na rząd irański celem zmuszenia go do podpisania upokarzającego układu z Wielką Brytanią i Sowietami wzmacnia się w dalszym ciągu. Większość posłów irańskich i wysokich dygnitarzy wojskowych wypowiada się przeciwko podpisaniu układu, który usiłuje wciągnąć kraj do wojny.

Statki sowieckie we flocie USA

ANKARA, 13. 12. — Rząd sowiecki przyjął propozycję Stanów Zjednoczonych w sprawie włączenia do floty handlowej Stanów Zjednoczonych wszystkich handlowych statków sowieckich, znajdujących się na wodach północno- i południowo - amerykańskich.

Dzwon zatopiony w Kiviniemi

Trzy wieki wspólnej do li-niedoli — Aprowizacja w mieście i na wsi — Brak rąk roboczych — Wyzwolenie

Helsinki, w grudniu

Było to w r. 1618, w pierwszym roku wojny 30-letniej. Wieśniacy wsi karelskiej Kivimiemi zeszli się i uradzili zakupić dzwon do swego kościółka, by im dzwonił w niedziele i święta, w czasie chrztu dzieci i ślubów lub pogrzebów mieszkańców. Głos dzwonu rozlegał się również w razie pożaru. Dzwon zamilkł jednak, gdy w r. 1702 Rosjanie wtargnęli do kraju. Patriotyczni wieśniacy zdjęli wówczas dzwon i zatopili go w wodach rzeki Vuoksen. Byle nie dzwonił wrogom! Nie przewidzieli kmiotkowie, że 19 lat później piękna ich ojczyzna dostanie się pod panowanie Rosji. I tak minęło nowych sto lat. Zmieniły się pokolenia, zmienić musiała swój bieg rzeka, bo oto w wydmie piaskowej dnia pewnego w roku 1818 wykopano dzwon, ongiś zatopiony w rzece. Odczyszczono go z pietyzmem i zawieszono znów w wieży kościoła wiejskiego ku większej chwale bożej. Jak dawniej, od 200 lat, rozlegał się znów metaliczny głos dzwonu kościoła w Kiviniemi.

Aż nadszedł listopad 1939 roku. Dawny wróg napadł na Finlandię, dławiąc ją, mimo bohaterskiego oporu, przytłaczającą przewagą swych sił. Po kraju poszedł zew, mobilizujący wojaków fińskich. I wtedy, w tej krytycznej dla Fnlandii chwili, zabrzmiał po raz ostatni dzwon z Kiviniemi, wzywając pod broń mężczyzn i młodzież. A potem, gdy wróg zbliżać się zaczął do wioski, pozostała na gospodarstwach ludność zdjęła dzwon z wieży kościelnej, aby nie wpadł w ręce bezbożnych synów Bolszewii i spuściła go głęboko na dno studni wiejskiej. Gdy zaś za losów odmianą Finowie wyzwolili ten zakątek swej ziemi od wroga, gdy wygnani z ojcowizny wracać zaczęli na swe zagony, nie znaleźli wprawdzie już swych sadyb, nie znaleźli również kościoła, bo wszystko — cała wieś — poszła z dymem, lecz ostał się jeno dzwon, który wydobyto z ciemnej głębi studziennej na światło dnia zwycięstwa! Gdzież było umieścić dzwon, który pamiątką i świętością stał się dla mieszkańców, gdy przybytek boży spłonął w ogniu? I znów, jak w r .1618, zeszła się ludność wiejska i uradziła, aby dzwon przechować w muzeum narodowym w Helsinkach do czasu, aż Kiviniemi znów będzie odbudowane.

A tymczasem w kraju wojna! Wróg wprawdzie bity i wypierany z ziemi fińskiej, nie mniej stosunki wojenne nie mogły pozostać bez wpływu na życie mieszkańców. Oto w Helsinkach syrena przeciągłym skowytem alarmuje ludność! Maszyna nieprzyjacielska nadchodzi! Oczy wszystkich wpatrzone w błękit nieba... Nadchodzi, powtarzają sobie obserwatorzy domorośli i wskazują na mały punkt, który posuwa się zwolna i oddala. To sowiecki samolot kurierski pojawił się na widnokręgu i podążył na wyspę Hangö. Za czym alarm odwołano a życie codzienne popłynęło normalnym trybem. Wieczory tylko stają się dość przykre w związku z zaciemnianiem świateł. Chociaż — młodzież nie bardzo przejmuje się mrokami. Raz wraz na ulicach rozlegają się salwy śmiechu lub odgłosy głośnych rozmów między przechodniami.

Na małym, 3½ miliona ludności liczącym kraju. musiała wojna wycisnąć swe piętno. Problem aprowizacji wysunął się tutaj na czoło. Przejezdny nie odczuwa wprawdzie różnicy. W restauracjach i jadłodajniach spisy potraw są urozmaicone, obejmują nawet tradycyjne desery. W gorszej jednak sytuacji znalazła się gospodyni domu, która zadowolić się musi skromną porcją chleba, 160 gramami tłuszczu na miesiąc. Z mięsa wypadło zrezygnować. Dziczyzna i drób są zbyt drogie, aby były dostępne dla przeciętnego obywatela. Na wsi sytuacja aprowizacyjna przedstawia się lepiej, lecz tutaj inne troski trapią ludność. Mężowie i synowie poszli na wojnę, pozostały się jeszcze kobiety i starcy, brak więc rąk do pracy! Na domiar złego zima w tym roku wcześnie przerwała roboty polne. Śniegi spadły, zanim wieśniacy zdążyli zebrać kartofle.

W przemyśle brak siły roboczej odczuć się daje jeszcze dotkliwiej. Naród 3½ milionowy, który utrzymuje pół milionową armię, na dłuższą metę nie zniesie takich obciążeń, zwłaszcza, że dotychczasowe straty są już dość znaczne: 23.000 zabitych, 45.000 rannych i 5.500 zaginionych — obecna cyfra ofiar a wojna wciąż jeszcze trwa. Sytuację kraju pogorszyła przegrana wojna w r. 1940. Po zawarciu pokoju 450.000 Karelczyków opuściło okupowany przez Sowiety kraj. Część ich korzysta z państwowych zasiłków, o osiedleniu zaś rolników w odbitej Karelii nie może być mowy wobec braku nasion, bydła, koni i narzędzi rolniczych. Wraz z utratą Karelii utraciła Finlandia 15% produkcji chleba a 20% produkcji przemysłowej. A jednak Finowie nie opuszczają rąk, wiedzą przecież, że Niemcy mogą na pomoc Rzeszy.

Pokrótce

Katastrofalny pożar zniszczył w porcie Buenos Aires magazyny materiałów łatwopalnych, wartości kilku milionów pesos.

1639 Japończyków przybyło z Indyj Holenderskich do Japonii.

Zakaz obrotu pocztowego z krajami nieprzyjacielskimi i obywatelami państw nieprzyjacielskich w państwach neutralnych wprowadzono w Japonii.

Sprzedaży opon samochodowych zabroniono w Stanach Zjednoczonych.

Sto tysięcy robotników Francuskich wyjechało — jak dotąd — na roboty do Niemiec.

Komitet „Nowej Europy" powstał w Sofii; będzie on informował bułgarskie społeczeństwo o swych wysiłkach zmierzających do wprowadzenia nowego porządku w Europie.

Cesarz japoński wyraził najwyższe uznanie szefowi japońskiej floty oceanicznej admirałowi Yamamoto w związku z operacjami w kierunku wysp Hawajskich.

Sądy admiralskie utworzono w Tokio oraz w portach wojennych Yokosuka i Sasebo.

Spadek akcyj przemysłowych zanotowano w Stanach Zjednoczonych.

60 komunistów aresztowano w Buenos Aires za manifestacje prosowieckie.

B. poseł japoński w Hiszpanii Yokoyama został mianowany posłem nadzwyczajnym w Indochinach Francuskich.

Syreny alarmowe w Nowym Jorku rozległy się trzykrotnie, ponieważ koło Long Island miano zaobserwować samoloty.

Z DNIA

Komunikacja autobusowa Lwów — Przemyśl

(tp) Zezwolenia na jazdę autobusem w kierunkach: Lwów-Przemyśl i z powrotem wydawane są w gmachu Dyrekcji Kolei Wschodniej (Ostbahn) przy ul. Zygmuntowskiej 1, w dni powszednie od godziny 12—13, II. p. pokój 210.

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 16.40
Koniec 8.20

Środki lecznicze dla aptek

(tp) Wszystkie apteki i składy apteczne w Galicji otrzymają w najbliższym czasie przydział specjalnych środków leczniczych, których brak dotkliwie daje się odczuwać.

Otwarcie nowych kinoteatrów

(m) W okresie od Bożego Narodzenia do Nowego Roku zostanie we Lwowie otwartych pięć nowych kinoteatrów, z których trzy przeznaczone będą dla publiczności polskiej. Są to: „Gloria" (ul. Gródecka 129), „Saturn" (d. Pax" — Franciszkańska 12) i „Wanda" (Żółkiewska 80). Kino „Studio" (d. „Kopernik" — Kopernika 9), które obecnie wyświetla jeszcze filmy w jęz. ukraińskim, zostanie w najbliższym czasie oddane do dyspozycji publiczności polskiej.

Cena urzędowa na choinki

(tp) W myśl rozporządzenia Gub. Gen. rynkowe maksymalne ceny choinek zostały ustalone w wysokości następującej: o wysokości do 1 m — zł. 1.50, 1—2 m zł. 2.80, 2—3 m — zł. 4.10, 3—4 m — zł. 5.80. Przy sprzedaży drzewek o wielkości powyżej 4 m mogą być podwyższone ceny najwyżej o zł. 1.— za każdy rozpoczęty metr.

Kurs kontroli mleczności

(z) Lwowska Izba Rolnicza organizuje kurs asystentów kontroli mleczności w Wiejsko-Gospodarczej szkole w Snopkowie (ul. Karłowiczówny 38). Kurs trwać będzie jeden miesiąc, egzamin wstępny odbędzie się 17-go bm.

Znaleziono w tramwajach

(z) W czasie od 1-go do 10-go bm. znaleziono w tramwajach następujące przedmioty: 4 zarękawki, 2 torebki, 5 portmonetek, 4 kalosze, 2 legitymacje, 4 fotografie, 9 rękawiczek, 2 teczki, 2 parasolki, 2 klucze, oraz szereg drobnych przedmiotów.

Znalezione przedmioty można odebrać w biurze ruchu ul. Wulecka 2, w godz. od 8.30 do 16.30.

Kronika sportowa

Niemcy—Słowacja

(l) Czwarte z kolei spotkanie pięściarzy niemieckich i słowackich, które odbyło się w ramach meczu międzypaństwowego w Łodzi, zakończyło się łatwym sukcesem Niemców 14:2. Seidel, Kleinholdermann i Kubiak zwyciężyli przez k. o. Dwa punkty Słowakom przyniosły remisy w koguciej i półśredniej. Widzów 4.000.

[illegible] rozegrany w ub. niedzielę międzypaństwowy mecz piłkarski Niemcy—Słowacja przyniósł zwycięstwo Niemcom 4:0 (3:0). Team niemiecki złożony z zawodników wiedeńskich, hamburskich i drezdeńskich spisał się znakomicie, demonstrując wspaniałą grę. Bramki dla Niemców zdobyli: Conen, Rieger i Durek.

*

Mimo toczącej się wojny, piłkarze niemieccy nie przerwali ożywionych stosunków sportowych. Najlepszym dowodem tego jest bilans spotkań drużyny niemieckiej za okres od 1. 4. 1939 r. W tym czasie Niemcy rozegrali 25 międzypaństwowych meczów, w których 15 razy zwyciężyli, 4 razy zremisowali a tylko 6 razy doznali porażki. Stosunek bramek [illegible]:42 na korzyść Niemców.

Na krytych kortach w Sztokholmie Szwedzi pokonali Węgrów w tenisie 5:0. Najciekawiej wypadło spotkanie Rohlssona z Asbothem i Schrödera z Gaborym, w których tenisiści węgierscy ulegli Szwedom.

Na Węgrzech zakończono już rozgrywki o mistrzostwo w piłce nożnej. Mistrzem ligi węgierskiej został fabryczny klub W. M. T. Csepel przed Ujpest i Szeged.

Potrzeba nam ludzi

w przemyśle, rzemiośle i handlu

(N) Kwestią uregulowania życia gospodarczego na naszym terenie według systemu wprowadzonego w pozostałych okręgach Gub. Gen. zajęła się Główna Grupa Gospodarstwa Przemysłowego. W pracy jej można wyróżnić dwa zasadnicze elementy: jak najdalej idącą, konsekwentnie i na szeroką skalę przeprowadzoną aryzację przemysłu, rzemiosła i handlu oraz racjonalne rozmieszczenie placówek pracy.

Eliminowanie elementu semickiego

ma znaczenie kolosalne, handel bowiem spoczywał dotychczas niemal wyłącznie w rękach ludności żydowskiej. Na 100 mieszkańców trudniących się handlem, przypadało 76 żydów. Na podstawie spisu branżowego m. Lwowa na rok 1939 możemy stwierdzić, że handel towarami spożywczymi, galanterią, konfekcją, obuwiem, meblami itp. pozostawał niemal w całości w rękach żydowskich. Hurtowy handel aryjski prawie nie istniał. Do monopoli żydowskich należał handel wędrowny i domokrążny. Na 537 czynnych w tym zawodzie ludzi, było 477 żydów. Podobnie, jeśli nie gorzej, przedstawiała się sytuacja w przemyśle zwłaszcza drzewnym, papierniczym, włókienniczym, skórzanym. Jeżeli przejdziemy do poszczególnych gałęzi rzemiosła, to stwierdzić musimy, że niektóre z nich były prawie zupełnie opanowane przez żydów. Do takich należały: krawiectwo, bieliźniarstwo, kuśnierstwo, kapelusznictwo, czapkarstwo, modniarstwo, zegarmistrzostwo, jubilerstwo, bronzownictwo, blacharstwo, kotlarstwo, malarstwo, lakiernictwo, fryzjerstwo itd.

Stan taki z tendencją na gorsze istniałby niewiadomo jak długo, bo nasz hałaśliwy antysemityzm nie był nacechowany wytycznymi i postulatami z gruntu radykalnymi. Rzucano wprawdzie wzniosłe hasła unarodowienia handlu, przemysłu i rzemiosła, sama akcja ograniczała się jednak właściwie do niewytrzymującej życiowo próby „sloganu" w rodzaju: „swój do swego po swoje". Dopiero teraz planowe i przemyślane zarządzenia kompetentnych czynników umożliwiają przeprowadzenie aryzacji przemysłu, handlu i rzemiosła w krótkiej i skutecznej formie. Akcja już zorganizowana na szeroką skalę musi przynieść należyte rezultaty. Są one zresztą już widoczne niemal na wszystkich odcinkach życia gospodarczego. Pewne ulice zmieniły już swój przedwojenny charakter, a to głównie dzięki oczyszczeniu niektórych branż kupieckich i dzielnic mieszkalnych z elementu żydowskiego. Znikły więc z ulicy wieloletnią tradycją zagnieżdżone żydowskie antykwarnie niezliczonych Bodeków, Hölzlów i in., ustępując miejsca księgarniom aryjskim. Podobnie likwidacji uległy żydowskie tandeciarnie odzieżowe przy ul. Krakowskiej i sklepy spożywczo-kolonialno-galanteryjne.

Fakt usuwania elementu semickiego stwarza dla aryjczyka szerokie i

nowe możliwości.

Możliwości te, zwłaszcza w handlu, są ogromne, nawet w dobie wojny, ale trzeba tu ludzi wykwalifikowanych, aby ta dziedzina życia gospodarczego, która dotąd nie była u nas należycie rozumiana, nie musiała chodzić o kulach. Stworzenie bowiem odpowiednich warunków dla zdrowego handlu zależy i to w głównej mierze, bezpośrednio od ludzi w nim zatrudnionych, a więc od kwalifikacji zawodowych i etycznego poziomu kupców. Obecny kontyngent ludzki w naszym handlu detalicznym pozostawia pod tym względem wiele do życzenia. Dobór jest tu poniekąd zupełnie przygodny i przypadkowy, powstały w myśl pokutującego wciąż poglądu, że w braku innego zajęcia, handlem może się zajmować każdy i że jedynym warunkiem na dobrego kupca jest spryt i szczęście. Zaledwie połowa kupców to ludzie istotnie fachowi, kierujący się w swoim zawodzie zdrową etyką kupiecką, pracujący rzetelnie i uczciwie. Pozostali to dyletanci rekrutujący się z ludzi innych zawodów lub nawet bez określonego zawodu.

Stan ten ulegnie jednak zmianie na lepsze. Już przed wojną Izba Przemysłowo-Handlowa zwalczała niezdrową tendencję brania się do handlu jednostek nie posiadających odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Obecnie na te rzeczy zwraca się specjalną uwagę, gdyż z jednej strony wiele osób pozbawionych innych środków utrzymania garnie się do handlu wyobrażając sobie mylnie, że tą drogą zdobędą sobie możność łatwego zarobku, z drugiej zaś ograniczone możliwości nasycenia rynku towarami przemawiają raczej za zmniejszeniem a nie powiększeniem liczby placówek handlu detalicznego. Dlatego też Główna Grupa Gospodarstwa Przemysłowego przy zawieraniu umów najmu bierze pod uwagę przede wszystkim kandydatów, którzy bądź prowadzili już samodzielnie przedsiębiorstwa i zostali ich pozbawieni na skutek działań wojennych, bądź też mają odpowiednie przygotowanie handlowe teoretyczne lub praktyczne oraz możliwości finansowe.

Wytyczną gospodarki lokalami przemysłowymi przeznaczonymi do eksploatowania na cele przysłowo - handlowe jest racjonalne ich rozmieszczenie. Ciekawą próbą tego rodzaju jest przeprowadzana obecnie

akcja rozlokowania placówek

handlu detalicznego. Chodzi tu o odpowiednie uregulowanie ruchu handlowego i stworzenie pewnych stałych punktów zbytu zarówno dla ludności miejskiej jak i przypływającej z prowincji ludności wiejskiej. Poważna jest zwłaszcza rola śródmieścia, gdzie grupują się sklepy różnych branż. Sklepy żywnościowe, zakłady gastronomiczne itp. rozmieszczane są w poszczególnych dzielnicach miasta w zależności od siły nabywczej miejscowej ludności. Tak jest np. ze sprzedażą produktów spożywczych itp. artykułów. Sklepy odzieżowe i z obuwiem nie są skupiane wyłącznie w śródmieściu, ale stosownie do gęstości zaludnienia rozplanowane w sieci ulic całego miasta, przystosowane do rzeczywistego stanu zapotrzebowania. Sklepy galanteryjne, zegarmistrzowskie, jubilerskie skupiają się przede wszystkim przy najludniejszych arteriach, głównie w okolicy dworca i w śródmieściu. Sklepy z żelazem, pogotowia napraw elektrycznych i t. p. rozmieszczone są przeważnie po bocznych ulicach. Obecnie w toku są prace nad racjonalnym rozmieszczeniem aptek i składów aptecznych.

Podobna sytuacja zarysowała się w przemyśle, gdzie

potrzeba wykwalifikowanych pracowników,

których przecież nadmiaru nie ma, owszem daje się odczuć i to dotkliwy ich brak.

Dotkliwy brak na poziomie stojących pracowników daje się odczuć również i w rzemiośle, które obecnie siłą rzeczy przejęło zamówienia dawniej wykonywane przez średni i większy przemysł. Ukształtowanie się wypadków wojennych i zarządzenia administracji niemieckiej przyśpieszyły upadek żydowskiej rzemieślniczej produkcji masowej i pociągnęły za sobą otwarcie drogi rzemieślnikowi - aryjczykowi, który dotychczas, wobec niewspółmiernie niskich cen dyktowanych przez stojący na najniższym stopniu standartu życiowego element żydowski, mieli wyjątkowo ciężkie warunki egzystencji.

Zapotrzebowanie na pracownika wykwalifikowanego istnieje zwłaszcza teraz. Nie ma bowiem gałęzi przemysłu, rzemiosła czy handlu, gdzie by działania wojenne nie spowodowały większych lub mniejszych strat w materiale, narzędziach itp. Toteż rynek pracy będzie coraz więcej potrzebował dobrych pracowników, którzy by mogli usunąć powstałe braki nie tylko szybko ale i pod względem zawodowym dobrze i uczciwie. Kiedy zaczną się intensywne prace przy odbudowie i ruszą pełną parą fabryki i warsztaty, wtedy wszystkie gałęzie życia gospodarczego sięgną po materiał ludzki, a będą zatrudniani przede wszystkim pracownicy pełnowartościowi — fachowcy.

Związek inwalidów wojennych

rzecznikiem interesów swych członków

(j) Z początkiem bież. miesiąca rozpoczął działalność okręgowy Związek Inwalidów Wojennych we Lwowie, powołany do życia przez Oddział Pracy, Urząd Zaopatrzeń Wojskowych Urzędu Gub. Galicji. Związek Inwalidów Wojennych podejmie rolę rzecznika spraw i interesów wszystkich inwalidów wojennych i wojskowych emerytów, oraz wdów i sierot po nich.

Zadaniem Związku będzie pośrednictwo w sprawach przyznania rent swym członkom oraz współdziałanie z władzami w zapewnieniu egzystencji inwalidom, którzy utracili zdolność do zarobkowania, a więc udzielanie im pomocy w staraniach o otrzymanie koncesji na prowadzenie placówek handlu i przemysłu tudzież zakładanie warsztatów pracy oraz udzielanie pomocy materialnej.

Na podstawie posiadanych dokumentów, a przede wszystkim książeczki inwalidzkiej lub dekretu emerytalnego, przyjęto już w poczet członków Związku około 150 osób. W najbliższym czasie zostanie przeprowadzona przez Związek specjalna rejestracja osób, które mogą zostać członkami Związku. Związek inwalidów mieści się we Lwowie przy ul. Słowackiego 2.

Z notatnika reportera

NIEBEZPIECZNY SZALENIEC (j) W ataku szału rzucił się 63-letni Jan Grabiec (Pierackiego 56) z nożem w ręku na domowników, którzy wystraszeni uciekli na schody zamykając niebezpiecznego furiata w mieszkaniu. Grabca obezwładniono i przewieziono do zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie.

DZIKIE HARCE — Dwu ścigających się na szosie kulparkowskiej rowerzystów zderzyło się z przechodzącym w tym czasie 50-letnim Jakubem Boczulą (Kleparowska 117), który doznał wstrząsu mózgu. Lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala przy ul. Pijarów 35.

NA ULICY — Jan Sztreker, lat 37, ze wsi Żłoby, znajdując się w stanie nietrzeźwym upadł na ul. Kleparowskiej, tak nieszczęśliwie, że doznał skomplikowanego złamania nogi. Ofiarę wypadku umieszczono w szpitalu przy ul. Rappaporta 8.

— W czasie wyskakiwania z pociągu, uległ złamaniu nogi i obrażeniom klatki piersiowej 60-letni kolejarz Józef Janczerski (Potockiego 58). Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala kolejowego przy ul. Krasickich 5.

WÓDKA WINNA — 48-letni O. Bader (Balonowa 10) po zażyciu sporej porcji alkoholu upadł na ul. Zamarstynowskiej wskutek czego został potrącony przez nadjeżdżający samochód. Ofiarę nałogu zabrano do szpitala.

— 27-letni Ilko Matwijec ze wsi Mościska otrzymawszy w drodze „zamiany" za przywieziony towar kilka flaszek wódki wracał wozem podchmielony do domu. Na Lewandówce został jednak przez dwóch nieznanych osobników napadnięty i pokłuty nożami. Przewieziono go w stanie groźnym na klinikę chirurgiczną.

NA JEZDNI — Na jezdni ul. Żółkiewskiej został potrącony przez samochód 44-letni Michał Zdrozdowski (Boczna Inwalidów 28), który uległ poważnym kontuzjom ciała. Ofiarę wypadku przewieziono do Szpitala Powszechnego.

— Na ul. Gródeckiej został przejechany przez samochód 58-letni Bronisław Segulski (Sygniówka), którego przewieziono do szpitala przy ul. Głowińskiego.

Lwów à la minute

Ultima

Jechałem wieczorem pełnym tramwajem stojąc — a tak bardzo pragnąłem siedzieć! — Nie, nie dlatego, że byłem zmęczony: zawsze po pracy jestem zmęczony, a mimo to zawsze stoję. Tym razem było zupełnie coś innego. To „coś innego" siedziało właśnie przede mną i obojętnie obserwowało przez okno ulicę. Była śliczna: cudne zielone oczy, klasyczne rysy drobnej twarzyczki, nieskazitelna karnacja, pyszne pukle złocistych włosów, figura... — ech, żadne słowa nie są w stanie oddać tej zjawiskowej rzeczywistości! Siedziała, a ja stałem i wściekałem się, że nie jest odwrotnie. Bo gdyby tak było, miałbym możność rozpoczęcia jakiegoś manewru; ot, na przykład wstałbym wolno, powoli rozprostowując swą postać i składając najpiękniejszy ukłon na jaki mnie stać, wyszeptałbym dźwięcznym mezzo-voce:

— Czy pozwoli sobie pani ofiarować miejsce?...

Na pewno uśmiechnęłaby się czarująco i dziękując lekkim skinieniem cudnej główki, usiadłaby. Pomyślcie tylko: zwróciłaby na mnie uwagę, uśmiechnęłaby się do mnie i siedziałaby na miejscu, na którym przed chwilą ja siedziałem, które ja własnoręcznie (w tym jest może trochę przesady) wygrzałem — a potem... ach, co potem! Zaczęłaby się, może od spojrzeń, może od uśmiechów, może od konwencjonalnej rozmowy — ale w każdym razie zaczęłaby się, najcudniejsza z moich cudnych przygód! Boże, czyż te cudne oczęta nie są po to stworzone, abym ja w nie spoglądał, czyż te wilgotne wargi nie rozchylają się po to, abym ja z nich całą słodycz spijał, czyż te złociste pukle włosów nie mienią się promiennie po to, abym ja... — no, tak: tak być powinno, ale siedzi ona, a nie ja, i w dodatku zupełnie na mnie nie zwraca uwagi. Wzrok jej błądzi obojętnie po przesuwającej się za ekranem okna tramwaju ulicy lub po szarych postaciach bezimiennych pasażerów.

Lecz nagle... wzrok jejześlizgnął się na moją postać. Serce zatrzepotało się gwałtownie i chciało podskoczyć mi do gardła. Spojrzenie jej przylgnęło na chwilę badawczo do mojej twarzy, potem znów się przeniosło na postać, otaksowało ją szybko i...

Wstała nagle lekko i uśmiechnęła się przecudnie.

— Może pan usiądzie na moim miejscu?

Zachwiałem się i przymknąłem oczy: tysiące różnobarwnych meteorów przemknęły mi ognistym blaskiem pod powiekami.

I wtedy zrozumiałem, że już jestem — stary...

SPRZEDAM materace włosiane prawie nowe; Lwów, Grochowska 22, mieszk. 8; od 2—5 13769:

KUPIĘ szewską maszynę do szycia. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 13763":

GAZOWE piece, kuenenki — BRATRURY naświet uszkodzone — kupimy. „Technoservice" Lwów — Akademicka pięć. 13748

KUPIĘ śniegowce damskie sukienne nr 37 i 40. „Elsvertrieb" Lwów, Legionów nr 43. 13740

FUTRO damskie, czarne źrebce francuskie, eleganckie, wolne i męskie ubrania — nowe — sprzedam Lwów, Mickiewicza 26, II., drzwi nr 7. 13741

KUPIĘ ładny kołnierz z rudego lisa, futro źrebaki brązowe w dobrym stanie. Listy „Gazeta Lw." „Nr 13726":

KUPIĘ sypialnię nowoczesną oraz materace rozbarowe. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 13721"

SPRZEDAM zegar ścienny dobrej marki. Lwów Kotrzyńskiego 39; mieszk. 6. 13715:

KILIM 3x2 sprzedam. — Lwów, Asnyka 8; m. 2. godz. 12—14 13712:

SPRZEDAM piec żelazny szamotowy. Lwów — Skałkowskiego 34 (Wulka przed koszarami). 13707:

KUPIĘ boty czarne lakierowe 36 lub białe zakopiańskie. — Pierwszorzędne. Sprzedam płaszcz skórzany męski — Lozińskiego 5, — mieszk. 8. 13706:

KUPIMY pierwszorzędną sypialnię, — światło łóżek 2 m. Oferty Lwów, — Strasse der Polizei 5/7 — I. p. 13717:

KORALIKOWĄ TOREBKĘ kupię nawet zniszczoną. Lwów, Teresy 12; mieszk. 9. 13714:

WAGA stołowa odważniki akumulator 12 volt sprzedam. Wiadomość: Pracownia prec.-mech. Lwów Czarneckiego 8. 13878:

KUPNO SPRZEDAŻ

ŻEGLUGĘ Śródziemną Matakiewicza kupi zaraz Antykwarnia Poborecki, Lwów, Batorego 2. 13735:

KUPIĘ ciepły szlafrok i boty nr 39. Lwów Halicka 19, sklep jubilerski. 13731: 13731:

KUPIĘ książkę Buchalteria przemysłowa — lub skrypty II roku. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13732":

MASZYNĘ Singera ręczną — łóżka metalowa — suknię wełnianą czarną, szafę, kalosze 8, sprzedam: Lwów, Zyblikiewicza 7, mieszk. 3; pop. 13681:

SYPIALNIĘ kwiecisty jaslon — dobry stan, kołdrę nową sprzedam — KUPIĘ wagę stołową, worki, primus turystyczny; pop. Lwów, Snopkowska 39, m. 7. 13679:

SPRZEDAM 2 piecyki „Dauerbrand" zupełnie nowy i używany; Lwów, Zadwórzańska 37, dzwonić raz. 10—4. 13682:

SPRZEDAM sweter męski, pulower, szalik, pilotkę nowe: godz. 3—4. Lwów, Plac Jura 8/4. 13677:

KURTKA futrzana do sprzedania. Lwów, Kaspra Boczkowskiego 11, mieszk. 12. 13678:

KUPIĘ TAPCZAN I BIURKO w dobrym stanie. Podać opis i cenę do Administ. pod „Nr 13772":

KUPIĘ kalosze męskie na nr 42 bucika. — Lwów, Cnocimska nr 7, m. 6. 13743.

KUCHNIA kuta żelazna, blat 130/80, kocioł miedziany na 40 l. wody, 2 oratrury. Zgłoszenia: Lwów Łyczakowska 59; mieszk. 5, pop. 13774:

KUPIĘ sypialnię nowoczesną z dwoma tapczanami, pierwszorzędną lub 2 tapczane same. Listy do „Gazety Lw." „Nr 13779"

DRZEWO bukowe 1 1/2 tony do sprzedania. — Zgłoszenia: Lwów Chrobrego 2 (boczna Potockiego) — mieszk. 1. 13766:

SPRZEDAM buty, kilim, rower teczkę, lisa żółtego suknię wieczorową. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13768":

KUPIĘ umeblowanie 2-ch pokoi wraz z mieszkaniem w polsko ukr. dzielnicy. Listy „Gazeta Lw." „Nr 13762":

PATEFON elektryczny lub sprężynowy kupię. Oferty „Gaz. Lw." „Nr 13761"

KUPIĘ kołnierz kloszowy. Listy „Gaz. Lw." „Nr 13771":

SINGER pierścieniowe maszyny nawet uszkodzone kupujemy. Tanie naprawy. — Lwów, Akademicka pięć. „Technoservice" 13747"

DO SPRZEDAŻY buty angielskie nr 42, męskie brązowe nr 41, gramofon z dużą tubą, bałałajka nowa. Lwów, Stokowa 20, boczna Janowskiej. 13759:

NATYCHMIAST POSZUKIWANI:

Majstrowie fabryczni, kierownicy ruchu i kierownicy grup fabrycznych dla gipsowni i wapienników.

Fachowcy w zakresie materiałów opałowych (węgiel brunatny, torf), będący w stanie prowadzić eksploatację i użytkowanie torfowisk.

Ślusarze, stolarze, mechanicy samochodowi, kowale, kołodzieje.

Znajomość języka niemieckiego wymagana. Pisemne oferty i osobiste zgłoszenia w czwartek, 18 grudnia 1941, między godz. 10 i godz. 12. Należy załączyć życiorys i odpisy świadectw.

STAATLICHER BAUSTOFF-INDUSTRIE-TRUST Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 32

SPRZEDAM piecyk żelazny. — Lwów, Karmelicka 6, mieszk. 6. 13711:

SPRZEDAM męskie śniegowce numer 18, wannę cynkową i biureczko damskie wszystko prawie nowe. Lwów, Plac Strzelecki 3, drzwi 13, I. piętro 13720:

KUPIĘ okazyjnie płaszcz angielski damski podbity futrem, — 2 płaszczyki i ubranka dla chłopców lat 10 i 13, pantofle i śniegowce nr 38 czarne. Listy „Gazeta Lw." „Nr 13701":

BUTY nr 42 mało używane, śniegowce męskie nr 42 sprzedam, Lwów, Bajki 4, II. p. 13895:

TANIO sprzedam lakierki nr 42 prawie nowe, Lwów, Chodkiewicza 9, m. 11. 13894:

SPRZEDAM trójdzielną szafę — stół, sześć fotelików, psychę i bieliźniarkę, Lwów, Janowska 26, III. p. m. w kurytarzu od godz. 4—6-tej. 13893:

KUPIĘ szlafrok damski — dwustronny i męski. „Gaz Lw." — „Nr 13881":

KUPIĘ drzewo, węgiel. — Zgłoszenia między 2 a 3. Lwów. Akademicka 5. m. 3 13882

WŁÓCZKĘ sprzedam. Lwów, Zielona 5, naprzeciw Wodociągów, drugi dzwonek od góry. 13890

SPRZEDAM śniegowce 36, bluzkę bułgarską, łóżeczko, skrzypce — Lwów, Łyczakowska 217. 13708:

SPRZEDAM kredens, stół jadalny, otomana, łóżeczko, płótno plecakowe, rękawiczki dziecinne, Lwów Ujejskiego 6, mieszkanie 5. 13890:

BUCIKI męskie nr 41 — sprzedam. Lwów, Ochronek 4 a — m. 1. 13752

FUTRO francuskie źrebce, lub selskinowe w dobrym stanie kupię zaraz, Lwów, Tokarzewskiego 101 I. p. m. 2 od godz. 5-tej 13892:

PIŁĘ taśmową do drzewa sprzedam, szerokość 6 mm Listy „Gaz. Lw." „Nr 13853"

ELEKTRYCZNE komplety choinkowe, płaszczyk na dziewczynkę 12-14 lat sprzedam. Wiadomość: Lwów, — Gipsowa 30, m. 1, od 4-tej godziny. 14038

KUCHNIĘ żelazną sprzedam lub zamienię za otomanę. Lwów, Blacharska 28, III mieszk. 18. 13785:

NAJSTARSZA aryjska firma JAN SELTENREICH ZEGARKI, BIŻUTERIA. Wszelkie naprawy Lwów, Plac Halicki 14. 13084

KUPIĘ banIak lub kocioł 40—50 litrów, koc stan dobry. Lwów Lindego 2, m. 11, 10—12. 13938

FLASZKI ROZMAITE KUPUJE LWÓW, KAZIMIERZA W 21 — W PODWÓRZU. 13783

SYPIALNIĘ JADALNIĘ GABINET, nowoczesne kupię. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 13918":

KUPIĘ 2 metry węgla — Lwów, Ujejskiego 6 mieszkanie 5 13891:

OKAZJA. ŻARÓWKI NA PRĄD MIEJSCOWY 110 V. Sprzedaje, — jak długo zapas starczy, 30 proc. opustu od ceny cennikowej, „Restechnica" Oficerska 7. Tel. 244-75. 13756

FILATELISTO! ZNACZKÓW SZUKASZ... do zbioru nowości, zestawień pakietowych, korzystnych okazyj, wymiany dubletów! Zgłoś ofertę (załączając znaczkami obiegowymi 0.60 mankolisty). Zlecenia „Kolekcja" „Par" Warszawa, Bracka 17. 13589:

SPRZEDAM kołnierz krymski: Lwów, Zofii 10; mieszk. 2. 13758:

WAŻNE DLA PRZEDSIĘBIORSTW RESTAURACYJNYCH I SKLEPÓW ARTYKUŁÓW DOMOWYCH. „Durex" oryginalny amerykański papier szmirglowy. Czyści i poleruje naczynie bez skazy. Sprzedaż hurtowa od 100 arkuszy. „Restechnika" Oficerska 7. Telefon 244-75. 13755

FORTEPIAN wiedeński Hamburger krótki, krzyżowy, pierwszorzędny okazyjnie — sprzedam. Lwów, Ochronek 4 a, parter, prawo. 13751

KUPIĘ sypialnię jasną. — Podać cenę i adres „Gazeta Lwowska" „Nr 13460":

ŁOŻYSKOWĄ KOMPOZYCJĘ pokost, terpentynę taśmę izolacyjną kupimy. Lwów, — Akademicka pięć, „Technoservice". 13749

PRYWATNE

PANNA samodzielna — nie biedna ma list do odebrania w Adm. „Gazety Lwow." „Nr 13697".

ZOFIA KRÓLÓWNA kolonia Szczepiatyn, p. Tarnoszyn powiat Hrubieszów prosi Tosia P. by napisał. 13658:

JORMANA Jesia proszę o jaknajszybsze skomunikowanie się. — Dajewska. 13765:

PANA który zamówił dla Sióstr GORCZYCĘ proszę o podanie adresu pocztówką: Lelewela 6 a, m. 3 13763:

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODA panna poszukuje posady kasjerki — lub sprzedawczyni. Listy z podaniem warunków do „Gazety Lwowskiej" „Nr 13700":

ZEGARMISTRZ kwalifikowany — zna dobrze język niemiecki, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wesołowski Lwów, — Sygniówka, Parafialna l. 81. 13686.

MASZYNISTKA sekr., znajomość języka niemieckiego, rosyjskiego — ukr. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13666":

KUCHARZ restauracyjny pierwszorzędna siła — poszukuje posady zaraz. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13661":

POSZUKUJĘ pracy jako kelnerka lub pomoc w bufecie, kuchni. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 13652":

BIEGŁY stenograf niemiecki, piszący na maszynie, poszukuje zajęcia biurowego. Listy „Gaz. Lw." pod „Nr 13738":

SZOFER młody poszukuje pracy na osobówce. „Gazeta Lw." „Nr 13719":

UZDOLNIONA bufetowa z kilkuletnią praktyką — poszukuje posady. Listy „Gaz. Lw." „Nr 13718":

SEKRETARKA rutynowana z dużego przedsiębiorstwa handlowo-technicznego, Polka, znająca dobrze język niemiecki, pisząca na maszynie poszukuje posady. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 13754":

WOLNE POSADY

WIELKIE niem. przedsiębiorstwo, — poszukuje kwalifikowanych elektromonterów aryjczyków. Zgłoszenia osobiste z dokumentami — Lwów, Strasse der Polizei 5/7, I. p. 13288

SAMODZIELNEGO i zdolnego — MONTERA SAMOCHODOWEGO oraz TOKARZA — przyjmie natychmiast: W-Betrieb nr 15, Leszczyńskiego 32. 13381

POSZUKUJĘ osobę któraby się zajęła domem i trzyletnim dzieckiem. Zgłoszenia: Lwów, Kochanowskiego 12, m. 1. 13745:

POTRZEBNI 4 murarze, 2 cieśle, 14 robotników do pracy we Lwowie. Wynagrodzenie do 25 zł. — dziennie Zgłoszenia: Lwów, Czarnieckiego 20, m. 6, inż. Radzikowski, codz. 0 nie od godziny 16—18. 13491

MASAŻYSTKĘ pierwszorzędną dla fachową, wykwalifikowaną — umiejącą stosować t. zw. masaż regeneracyjny poszukuję. Zgłoszenia, warunki „Gazeta Lw." „Nr 12915"

POTRZEBNA od zaraz biegła maszynistka władająca perfekt w słowie i piśmie niemieckim, polskim i ukraińskim Zgłoszenia: Lwów „Gazochemia" ul. Piłsudskiego 21. 14029:

INTELIGENTNĄ służącą do wszystkiego przyjmę zaraz. Lwów, Supińskiego 25, II. p., mieszk. 12. 12996:

POTRZEBNY tapicer roleciarz, mający własne materiały. Większe zamówienie. Zgłosić się: Lwów, — Jacka 5, parter. 13694:

POTRZEBNA zaraz panna w wieku lat 18—24, intel., z dobrego domu, zdolna, — zdrowa, czysta — pracowita do praktyki w kiosku i porządków domowych. Kompletne utrzymanie i wynagrodzenie. Zgłoszenia: Lwów, ul. Okólskiego nr 4: mieszk. 6, w podwórzu, godz. 17-18 13564

SZWACZKA hafciarka pierwszorzędna bieliźniarka, potrzebna zaraz. Lwów, Pełczyńska 17, m. 5. 13780:

PANNA do cukierni potrzebna. Sapiehy 67. 13739:

SEKRETARKA znająca gruntownie język niemiecki, pisanie na maszynie na wyjazd poszukiwana. Zgłoszenia: i. edziela e godzinie 15—17 — Lwów, Pełczyńska nr 37, mieszk. 3. 13724:

SEKRETARKA stenotypistka biegła w niemieckim z praktyką poszukiwana zaraz — Zgłoszenie osobiste Lwów. Sokola 4, „Anmeldung" 13883:

SAMODZIELNA młoda, uczciwa — służąca do wszystkiego, Polka, potrzebna zaraz. ul. Lindego 3, m. 6. Zgłoszenia wyłącznie od 8—10. 14925:

MAŁŻEŃSTWA

POZNAM matr. pomogę materialnie dam posadę wysokiej milej intel pani. Możliwie z mieszkaniem celem spokojnego współżycia. Wiadomość „Gaz. Lw." „Nr 13142"

DWIE panie kulturalne, materialnie niezależne, posiadające mieszkania, chcą poznać mężów — przyjaciół od 35-45 lat. Poważne listy „Gazeta Lwowska" „Nr 13669":

KAWALER Polak, lat 25, na stanowisku, pozna pannę przystojną do lat 24 w celu matr. Poważne listy „Gazeta Lw." „Nr 13683"

RZEŹNIK lat 38, separowany nie z własnej winy, pozna panią z mieszkaniem. Cel matr. „Gaz. Lw." „Nr 13722":

WDOWA Niemka, lat 32 z mieszkaniem na posadzie pozna pana do lat 45 pracującego Zgłoszenia: „Gaz. Lw." „Nr 13397":

NAUKA

NIEMIECKIEGO wyucza magister, absolwent szkół niemieckich. PODANIA, tłumaczenia. Lwów, Potockiego 9, II piętro, mieszk. 6, pop. 13228

BUCHALTERII 30 zł. STENOGRAFII niemieckiej — polskiej, MASZYNOPISANIA — pod gwarancją wyucza „STENOPIS" Lwów, KOPERNIKA 30. 13359

NAUKĘ Zielarstwa rozpoczynam. Zgłoszenia: Lwów Teresy nr 12/11. 13461

DZIESIĘĆ złotych, kurs niemieckiego! Lwów, Głęboka 18, III. 13760:

NIEMIECKIEGO konwersacji wyucza GERMANISTA. PODANIA, tłumaczenia, życiorysy. Lwów, ulica SYKSTUSKA 3 — Profesor 13710:

LEKCJE niemieckiego, podania, tłumaczenia Lwow, Wałowa 20 mieszk. 8. 13776

WYUCZAM pisania na maszynach w językach: niemieckim, polskim, ukraińskim. Romańska, Lwów, Zyblikiewicza 5. 13985

ZAGINIENI

KTOBY cośkolwiek wiedział o mojej córce Helenie Pieniądz, zaginionej w r. 1939 w kwietniu, da łaskawie znać matce — Agnieszcze Pieniądz, Lwów, ul. Janowska 51. Wygląd: blond włosy, oczy niebieskie duże, wzrost wysoka szczupła. 13650:

MIĘDZOBRODZKI Stanisław, student uniw., lat 22 aresztowany przez NKWD w Stanisławowie w kwietniu 1940 i tam więziony, a następnie w czerwcu tegoż roku wywieziony do Kijowa. O ewentualną wiadomość uprasza A. Kusiba, Stanisławów, Lwów, Szajnochy 12. 13459:

FEDOROWICZ Kazimierz, kapitan aresztowany w Zaleszczykach, następnie więziony w Tarnopolu. Wiadomość za wynagrodzeniem, Lwów, Dwornicki, — Grodzickich 11. 13451:

ROZMAITE

JASNOWIDZ mistrz przepowiedni wydarzeń życiowych – poradzi bezwzględnie we wszelkich sprawach. Piesemnie – załiczeniem pocztowem podać pytania, datę urodzenia Kraków — Stradomska 1?. — mieszk. 34 *1058

PRZEWOŻĘ przeprowadzam — Lwów, Zadwórzańska 26. 13676:

PODANIA TŁUMACZENIA „STENOPIS" Lwów Kopernika nr 30. 13360

AKUSZERKA Stojkowa przyjmuje. Lwów ulica Ormiańska 2. 11858

TŁUMACZYMY przepisujemy maszynowo podania, dokumenty, tanio! Lwów, Ormiańska trzynaście, mieszkanie czwarte. 13588

WRÓŻBITA niewidomy przyjmuje codziennie — Lwów, Supińskiego 25, mieszk. 12. 13640

STROJENIE, naprawa fortepianów. Smutny, — Lwów, Supińskiego 26. Tel. 215-98 13689

KTO zabierze autem do Warszawy jedną osobę. Podać warunki. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13696".

STROI, naprawia kupuje przegrane fortepiany, pianina. Herman, Lwów, Lenartowicza 5, II., pop. 13798

PROSZĘ o pożyczenie dobrej maszyny do pisania. — Ks. M. Rękas, Kopernika nr 5, II. piętro. 14030:

PLUSKWY wraz z zarodkami niszczymy doszczętnie gazem „B- F" (Azot) „GAZOCHEMIA" Lwów, Piłsudskiego 21 — telefon 271-06. 9653

PODANIA, tłumaczenia, lekcje niemieckiego. Lwów, WAŁOWA dwadzieścia, mieszkanie osiem. 13775

PRZYJMĘ współpracownika (czkę) z kapitałem 6—8 tys. zł. do renomowanej współpracy, zabezpieczenie i wysoki zysk. — Oferty do „Gazety Lwow." „Nr 13723"

INTROLIGATOR KRYWECKI Lwów, ORMIAŃSKA 28 13708

WYKONUJĘ masaże kuracyjne i odtłuszczające. Listy „Gaz Lw." — „Nr 13869":

TRZEWIKI narciarskie damskie, prawie nowe koloru czarne zamienię na dobre boty zakopiańskie. Adr. Wołoszynowski, fabryka — Lwów, Kordeckiego 23. 13784:

PRZEPISYWANIE maszynowe, **TŁUMACZENIA,** podania, zgłoszenia przedsiębiorstw, życiorysy, BIURO tłumaczeń Lwów, ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu). 13983

NIEMIECKIE podania, tłumaczenia, — zgłoszenia PRZEDSIĘBIORSTW fachowo Lwów, Akademicka pięć. 13750

ZGUBY

KALOSZOWE sprawy. Zgubiony w tramwaju męski 42 prawy pragnę odszukać: męskie 41 i damskie 38 (śniegowce) sprzedam lub zamienię. Lwów, Dwernickiego 42, m. 4, od 11 do 18-tej. 13497:

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko — Jan Kessler z Sambora 13734

UCZCIWEGO znalazcę — bardzo GORĄCO proszę o oddanie paszportu, OKULARÓW i papierów przygotowawczych do języka niemieckiego — (dla mnie bardzo ważnych). Lwów, pl. Bilczewskiego nr 11, Sosnowska. 13877:

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową polską i bilet wojenny rosyjski na nazwisko Pilch Karol. 13709:

UNIEWAŻNIAM dokumenty na nazwisko Cnabal Michał. 13692:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko: Danuta Zakrzewska. 13667:

UNIEWAŻNIAM dokumenty na nazwisko Bilski Edward, a to metrykę urodzenia, legitymację pracy wydane przez H. K. P 547 (Ausweis nr 43) paszport oraz małą gotówkę. — Proszę o zwrot w garażach samoch. H. K. P. 547 — Lwów, Na Bajki nr 31. 13654:

UNIEWAŻNIAM skradziony Arbeits Ausweis wydany przez Arbeitsamt Lwów Grüner Moses, ul. Źródlana 67, ważny do 31. 12. 1941 13685:

KALOSZ zgubiono koło b. Kawiarni Wiedeńskiej. Pan który znalazł — raczy zwrócić Lwów, — Łyczakowska 59, mieszk. 3, za wynagrodzeniem. 13778:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i dokumenty Felicja Finklerowa 13777:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i legitymację fabryczną na nazwisko Anna Barnycz. 13782:

LOKALE

UMEBLOWANY pokój frontowy do wynajęcia. Lwów, Pełczyńska 7, — mieszk. 7, od 10-4 13463

3 NIEMCÓW poszukuje 2-ch umeblowanych pokoi z użyciem kuchni. Dobrze zapłacą. Zgł. „Gaz. Lw." „Nr 13574"

4-POKOJOWE komfortowe mieszkanie w śródmieściu, z tego 1 pokój elegancko umeblowany do odstąpienia. Oferty: „Reklama" Sykstuska 21 „Natychmiast". 13862

WYNAJMĘ pokój samotnym komfort, z osobnym wejściem okolica Zielonej. Listy „Gaz. Lw." „Nr 13490"

POSZUKUJĘ mieszkania 4—5 pokoi słoneczne dobrym rozkładzie. Okolica: Mikołaja, Zyblikiewicza, Sapiehy, Kochanowskiego Zgłoszenia „Gaz. Lw." „Nr 13647"

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią lub 1 mieszkanie w dzielnicy polsko - ukr. bardzo dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość Lwów, ul. Gipsowa l. 38 I. p. 13637

POKÓJ komfortowy – dla pana do wynajęcia III dzielnica Listy „Gaz. Lw." „Nr 13432"

DO WYNAJĘCIA 2 pokoiki, kuchnia w parterowym domku, — okolica Piotra Pawła — Zgłoszenia: Lwów Małeckiego 10, — II. p., Ostapowicz po południu. 13781

STARSZEMU szewcowi dam mieszkanie. „Gazeta Lw." „Nr 13656":

POKÓJ komfortowy umeblowany, system korytarzowy do wynajęcia. Lwów, — Goldmana 19, boczna Janowskiej. 13737

SAMOTNA na posadzie, poszukuje pokoju nie krępującego z pościelą. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 13767":

DWA pokoje kuchnia — na prowincji blisko Lwowa, zamienię na takie we Lwowie. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 13764":

POKÓJ przy rodzinie odnajmę panu. Lwów, Stryjska 65 mieszk. 1. 13716

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia IV. dzielnica na 3 pokoje z gazem okolica Kordeckiego. Listy „Gaz. Lw." „Nr 13559"

KUPNO SPRZEDAŻ

KUPIĘ
elegancki trencz na wysokiego, — ubranie, karakułowe, breitschwance lub selskin futro, tchórze, nowoczesny kombinowany pokój lub sypialnię i jadalnię, najnowszą maszynę „Singera“, markowy, złoty zegarek ręczny damski lub męski, branzoletkę lub papierośnicę złotą. Szczegółowe oferty kierować — „Gazeta Lwowska“ „Nr 13499“:

KUPIĘ
spodnie narciarskie damskie. — „Gazeta Lwowska“ „Nr 13510“:

KUPIĘ
siatki z materacami. Lwów, Lenartowicza 17, Birkman. 13554

KUPIĘ
futro damskie (dla wysokiej), męskie sportowe, kołnierz wydra — (średni wzrost). Lwów — Kazimierzowska 88 mieszk. 2. 13617:

PŁASZCZ
czarny damski, — futerko popielate pod płaszcz damski, kurtka czarne łoszaki, — spodnie damskie narciarskie, suknia jedwabna czarna haftowana, — piżama czarna jedwabna haftowana, sprzedam. Lwów, Mączyńskiego 25. — mieszk. 8, od 3—6 popoł. 13553

PALTO
męskie czarne, — spodnie do butów krótkie, kupon na palto, waliza skórzana - półkufer skórzany, kilim — narzuta, 2 kołdry puchowe jedwabne sprzedam Lwów, Mączyńskiego 25, mieszk. 8, od 3—6 popoł. 13552

WALIZKĘ
skórzaną, łóżko, siatkę, obrazy, — stolik, szafę sprzedam. 8—12, 3—5: Lwów, Łazarza 4; mieszk. 2, I. p. 13526:

SPRZEDAM
buty oficerskie 42: Lwów, Wronowskich 6 a. m. 10: (12—15). 13527:

OBRAZ
malarza włoskiego, starożytny, bardzo cenny — okazyjnie sprzedam. Lwów, Poprzeczna 16. — mieszk. 1, Boczna Kulparkowskiej. 13522:

3 m/m KINOWY APARAT do zdjęć i projekcji kupię. Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 13521“:

URZĄDZENIE
dla czyszczalni pierza kupię. — Szczegółowe oferty prosimy kierować do „Gazety Lw.“ „Nr 13515“

SPRZEDAM
dwanaście metrów alana i aceton. — Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 13518“:

PÓŁBUCIKI
żółte nr 43 nowe kupię. Lwów, Wyspiańskiego 16, I. 13511:

MASZYNĘ
do pisania i nowe lnez w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem — marki i ceny do „Gazety Lwow.“ „Nr 13616“

KUPIĘ
tapczan dwuosobowy, szafę trójdzielną, psyche, — stolik nocny — orzech kaukazki. Zgłoszenia: Lwów, Hausnera 7, m. 7 I. p. 13704

ZNACZKI POCZTOWE
bloki, zbiory, arkusze kupuję: od 5 do 6-tej. Lwów — Okólskiego 2, mieszkanie 6, II. p. 12914

SPRZEDAM
ubranie jasne letnie i smokingowe, kapelusze Hückla 57, koszule smokingowe, narzutę pluszową i firanki ręczne. Lwów ul. Hofmana 16, II. p. drzwi 8. 14035:

MASZYNĘ
do pisania i nowe lnez w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem — marki i ceny do „Gazety Lwow.“ „Nr 13516“

KUPIĘ
sypialnię oraz futro męskie. Lwów Chrzanowskich 4; mieszk. 8. 13366:

KUPIMY
czerwone płótno introligatorskie. — Zarząd Drukarni, Lwów, Sokola 4. 14187

„NA GWIAZDKĘ“
Pakiety znaczków polskich, zagranicznych sprzedaje: Sklep filatelistyczny, Lwów, Akademicka 3 13337

KUPIĘ
KUFER - SZAFA ZE SKÓRY. LWÓW, SAPIEHY Nr 81, RYMARZ. 13348

MASZYNY
do pisania rachowania kasy kontrolne kupuje i sprzedaje najdogodniej firmie Juliusz Hecker Kraków Wiślna 6 11895

KAMIENICE
wille — parcele — sprzedaje! — Biuro Włodzimierza Huka KRAKÓW, Pijarska 19, LWÓW Piłsudskiego 21 9641

NATYCHMIAST
kupimy kamienice wille — parcele!!! Miejscowość obojętna Zgłoszenia: Biuro Włodzimierza Huka — KRAKÓW, Pijarska 19 — LWÓW, Piłsudskiego 21

ZNACZKI POCZTOWE — to gwiazdkowy prezent trwałej wartości Cennik bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa, — Marszałkowska nr 116. 12178

KUPIĘ
dużą walizę fibrową oraz duży kosz podróżny. Spieszne listy do Administ. pod „Nr 13570“

TANIO
do sprzedania eleganckie umeblowanie garsoniery — (tapczan psycha, nachtkastlik, szafa stół z 4 krzesłami 2 kredensy, biurko z fotelem, zegar ścienny, obrazy i t. d. Oferty „Reklama“ Sykstuska nr 21. „Umeblowanie“. 13862

KUPIĘ
zarękawek i czapkę z łapek oraz buciki na 2-letnie dziecko. Lwów, — Krasińskiego 29 a, mieszk. 2. 13778:

KUPIĘ
tylko w pierwszorzędnym stanie: samochód osobowy i ciężarowy z NN, gabinet, kluby, bibliotekę maszynę do pisania, pianino, gazową bratrurę, pokój gościnny. Wiadomość — 3-go Maja 11, — m. 13, godz. 8-16. 13951

KUPUJĘ
hurtowe przybory szkolne, kancelaryjne, widokówki Lwowa, świąteczne ozdoby choinkowe. Sklep Wienerstrasse 11 — obok Św. Anny. 13858:

SPRZEDAM
SPRITZAPARAT OBRAZY, płótno malarskie, prześcieradłowe, farby, żelazne łóżko, — warsztat stolarski, teczkę, kalafonię, strzykawkę lekarską, kapelusz Habig. Lwów, Kościuszki 5, m. 15, od 3—4 pop. 13689

SPRZEDAM
futro selskinowe (kurtka), ubranie męskie sportowe — skórki na futro męskie i serwis porcelanowy (kobalt) niekompletny. Oglądać od 12 do 2, Lwów, Kochanowskiego 42; m. 4. 13687

SPRZEDAM
pierzynę dużą w dobrym stanie — śniegowce damskie nowe 38/39 nr. — Zgłoszenia od 2. pop., Lwów, Małeckiego 4, Nameraniuk. 13653:

CENTRALNE
ogrzewanie, komplet, piec, kaloryfery, rury, sprzedam. Wiadomość: Lwów, Hauptstr. 27 (dawniej Piłsudskiego), w podwórzu na lewo — warsztat. 13675:

DOM TOWAROWY
SPÓŁDZIELNI PRACY „SPÓLNOTA“
z odp. udz.
WARSZAWA — Bracka 18
Artykuły toaletowe
Galanteria fryzjerska
Przybory do szycia, spinki
Różna galanteria
Artykuły kuchenne
Artykuły elektrotechniczne
Przybory szewskie
Wagi i odważniki
Narzędzia gospodarskie
Lampy i latarki itp.
10510
Mniejsze zamówienia za pobraniem.
Katalogi odwrotnie po nadesłaniu 50 gr. w znaczkach

SPRZEDAM
kostjum, suknię — raglan, jadalnię i chodnik. Piłsudskiego 17a, m. 3. 14170

FORTEPIAN
krótki czarny w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia — Lwów, Teatyńska nr 27, m. 8, trzy dzwonki 13315

KUPIĘ FORTEPIAN
krzyżowy lub pianino natychmiast. Kochanowskiego nr 19, mieszk. 7. 13541

KUPIĘ
elegancki ciepły szlafrok „Gazeta Lw.“ „Nr 13614“

KUPIMY
narzędzia elektromonterskie i ślusarskie. Zgłoszenia osobiste Lwów — Strasse der Polizei 5/7, I. p. 13289

DEUTSCHES KAFFEEHAUS „ROM“
Akademicka 25 — KUPI piec cukierniczy na gaz — z 2—4 bratrurami 13374

FORTEPIAN
albo pianino kupię zaraz. Listy do „Gazety Lwow.“ „Nr 13744“

FILATELIŚCI!
Uzupełniajcie zbiory znaczków Gubernatorstwa przed dalszą zwyżką. Cennik bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny — Warszawa, Marszałkowska 116. 12179

Rok założ. 1896 **JAN WOJTYCH** jubiler, Lwów, Akademicka 8, wykonuje wszelkie naprawy jubilerskie oraz przeróbki z dostarczonych materiałów GRAWURY ARTYSTYCZNE. 12513

GABINET
męski, — garnitur klubowy, sypialnię jadalnię, dywany perskie, chodnik, obrazy malarzy polskich kupię. — Lwów — Ossolińskich 9, m. 9. 13320

DYWAN
perski i żywiecki, srebrną zastawę — kupon kupię. — Lwów — Friedrichów 2, mieszk. 8. 12723

SPRZEDAM
nowe czarne czółenka 38 nr. — Lwów, Kochanowskiego 20, I. p. — przez ganek, na prawo. 13090:

KUPIĘ
damski płaszcz karakułowy w pierwszorzędnym stanie. Wiadomosc: „Reklama“ Sykstuska 21, „Solidność“. 13952

JESIONKĘ
męską watowaną, tanią, kołdrę piękną puchową, walizę pierwszorzędną, sprzedam. Lwów, Zdrowia 3, drzwi nr 5. 13695:

SPRZEDAM
palto męskie w dobrym stanie. — Lwów, Sakramentek 5, mieszk. 1. 13688

1—2 SAMOCHODY ciężarowe (3-8 t.) kupimy natychmiast. Lwów, Romanowicza 12, telefon 238-20. 13861

ŚNIEGOWCE KUPIĘ na 39 wysokie. Lwów, ul. Skarbkowska 14; m. 8, od 12—1. 13684:

KUPIĘ
buty narciarskie nr 37—38 i spodnie narciarskie; sprzedam teczkę skórzaną i damskie meszty nr 38. Zgłoszenia Cukiernia, Sykstuska 20. 13860:

TANIO
sprzedam szafę z lustrem, łóżko angielskie z materacami, stoliki i duży garnek z przykrywą do gotowania. Kupię suknię wełnianą kolorową do przerobienia dla dziewczynki — lub materiał na sukienkę. Lwów, ul. Jakóba Strzemię 9, mieszk. 5, II. p. 13673:

KUPIĘ
misia łaciatego. — Zgłoszenia Lwów, Mikołaja Roja 9: Zofia Żyszkiewicz. 13671

KUPIĘ
platformę dwukonną, jednokonną i dorożkę. Oferty — „Gazeta Lwowska“ „Nr 13670“

KUPIĘ
rower męski, zegarek damski. Zgłoszenia z opisem do „Gazety Lwow.“ „Nr 13651“:

FILATELIŚCI!
Wybory znaczków polskich, nowości Europy i wszystkie wydania Generalgouvernement wysyła za pobraniem Wiktor Gotfryd, Kraków, — Basztowa 18. 13622

SPRZEDAM
lisa żółtego nowego, kostium damski, sukno szare, waliza skórzana; Pawlikowskiego nr 16, mieszk. 5. 13665:

SPRZEDAM
buty z cholewami damskie nr 38 1/2 nowe. Oglądać — Lwów, Długosza 4 mieszk. 4, od 3—4 pop. 13660:

WĘGIEL
górnośląski sprzedam. Lwów, Rogatka Janowska — Szlachecka 13, — parter lewy. 13659:

KUPIĘ
większe linoleum. Lwów, Ormiańska nr 27, III. p. — drzwi 16 13657:

BUTY
juchtowe damskie nr 36. Maszyna do pisania biurowa. Koń na biegunach do sprzedania. — Lwów, Hołówki 23 mieszk. 3. 13655:

2 PIECYKI
gazowe do sprzedania. Lwów, Kazimierzowska 17 — m. 11. 13668“:

SPRZEDAM
piec trocinowy. — Listy „Gaz. Lw.“ „Nr 13650“:

KANARKI, kanarzyce sprzedaje Zarański. Zimna Woda, Millerówka, Bandurskiego 400. 13649:

TANIO
sprzedam kalosze 43, trenczkot 180 cm., getry. Lwów, Jakuba Strzemię 9, mieszk. 5. 13672:

PIECYK
szamotowy sprzedam. Hołówki 14, mieszk. 1. 13859:

KUPIĘ
zaraz buty zakopiańskie nr 37. — Zgłoszenia: Lwów, Sykstuska 35, zegarmistrz. 13742

PASTĘ do OBUWIA
czarną, żółtą, czerwoną i białą najlepszej jakości poleca Kosmetyka — Batorego 9. 13958

AKUMULATORY
samochodowe kupię, — mogą być uszkodzone i płyty Lwów, Hauptstr. 27 (Piłsudskiego), w podwórzu na lewo. 13674:

KUPIĘ
maszynę do robienia grubych narciarskich SKARPET, RĘKAWICZEK, swetrów. Podać stan maszyny i cenę: „Reklama“ Lwów, ul. Sykstuska 21, — „Szybko“ 13950:

SPRZEDAM
maszynę do szycia Singera krytą. — Zgłoszenia: Łyczakowska 228, m. 8. 13954

SPRZEDAM
jasny himalajowy męski płaszcz podróżny i wilczą skórę. Lwów, Wyspiańskiego 26 — drzwi 3, 12—5. 13693:

KUPIĘ
75 metr. impregnowanych płyt korkowych do 5 ctm. grubości. Zgłoszenia Lwów, Sobieskiego 32, m. 8; godz. 11—1. 13738.

SPRZEDAM
futro męskie tchórze, kupon, neseser. Wiadomość — Kadecka 28, I. p., godz. 1—3. 13857:

SPRZEDAM
tanio szafkę amerykańską biurową, stół do rozsuwania, 2 krzesła — czarny dąb, — tapczan, kanapę, wieszadło z lustrem. Lwów, Piekarska nr 37, II piętro, mieszk. 6. 13688:

SPRZEDAM
tanio pianino podniszczone pierwszorzędnej marki. — Oglądać od 2—3, Lwów, Lindego 2; mieszk. 10. 13730:

Podziękowanie

W głębokim żalu po tragicznej stracie mojej 17-letniej córki Marii, składam Wielebnym Księżom Szalaganowi i Koziurze, Dyrekcji „Promtorgu“, JWPanom, Kabitzowi, Zabłockiemu, Cwetlerowi, Silberbuschowi i Langnerowi oraz wszystkim Krewnym, Znajomym i Koleżankom za okazaną mi pomoc i współczucie oraz za wzięcie udziału w pogrzebie Serdeczne „Bóg zapłać“.

13810 U SZULA ROCHOWA

Ogłoszenie

Państwowe Ubezpieczenie Derschstrach we Lwowie, ul. Ruska 20. zawiadamia, że decyzją Urzędu Gubernatora Galicji, Oddział Treuhandstelle z 4-go grudnia 1941 L. Dr. U/Tl. została dotychczasowa jego firma zmieniona na „Galizische Versicherungsanstalt“ (Galicyjski Zakład Ubezpieczeń). 14031

Akuszer ginekolog
Dr. W. BILIŃSKI
ordynuje obecnie Sapieży 85

Filateliści!
kupujemy rzadsze
znaczki pocztowe
polskie, rosyjskie, europejskie i t. p. (serie, arkusze, zbiory). Oferty tylko z cenami prosimy nadsyłać
GRYŻEWSKI Warszawa
Marszałkowska 144.
12434

POSZUKUJEMY
PRZEDSTAWICIELI
względnie
SPRZEDAWCÓW GAZET
na następujące miejscowości:
1. NOWE SIOŁO
2. BORKI WIELKIE
3. HŁUBOCZEK WIELKI
4. JANÓW ad Trembowla
5. PODKAMIEŃ
Zgłoszenia kierować należy pod adresem: Biuro dzienników JURCZUK OREST Tarnopol, 3-Maja 5. 13266

KIT OKIENNY
dostarcza: Hurtownia Szkła
STANISŁAW GALANT
Lublin, Zamojskiego l. 16
Tel. 25-50 13060

Najlepszy PREZENT dla NAJMILSZEGO

to piękna seria znaczków poczt. Poniżej podajemy spis wybranych serii, które uważamy za wartościowe:

ZNACZKI POLSKIE:

P1—1 i 2 milion Mi. 199-0	zł 6,—
P6—Katowice Mi. 285-6	zł 55,—
P7—XX-lecie Mi. 344-7	zł 10,—
P8—XXV-lecie Mi 357-9	zł 11,—
P11—Historyczna 14w	zł 45,—
P16—Dyliżanse na Uścia	zł 40,—
P.17—Port Gdańsk 1-37	zł 800,—

ZNACZKI GUBERNI:

G1—Hindenburg 1-13	zł 9,—
G2—Prowizoria 20w.	zł 90,—
G4—Rocznica 3w	zł 15,—
G25—Komplet 107 wart.	zł 175,—

ZNACZKI WIELKIEJ RZESZY:

D2—Karyntia 4 wart.	zł 2,75
D5—Przedruki: Alzacja, Lotaryngja, Luxemburg	zł 48,—

NOWOŚCI EUROPEJSKIE:

BELGIA:

E1—Książęta	zł 11,—
E2—Orvalblok, para	zł 16,—
E4—Pomoc 1942	zł 12,—

CZECHY I MORAWY:

E7—Mozart 4 wart.	zł 3,—
E9—Chorwacja. obrazy 14. w	zł 50,—

FRANCJA:

E14—Prowizoria 19 wart.	zł 70,—
E16—Kolonje 72 wart.	zł 110,—

ŁOTWA:

E20—Przedruk sowieckich	zł 32,—

RUMUNIA:

E27—Czerwony Krzyż	zł 50,—
E28—Bessarabia	zł 7,—
E29—Antykomunist	zł 82,—
E30—Norwegia, Snorre	zł 11,—

SŁOWACJA:

E31—Czerwony Krzyż	zł 16,—

SERBJA:

E32—Prowizorja I.	zł 90,—

WĘGRY:

E39—Szechenyi	zł 5,—

Podane znaczki są kompletne i nieużywane. Wystarczy podać numer — n. p. E28 lub P11 i przekazać podaną sumę a wysyłkę wykonamy franko dom bez dalszych kosztów Do zamówienia uprasza się dołączyć także zamówienie zapasowe, na wypadek gdyby żądanych znaczków zabrakło Wysyłamy również za zaliczeniem pocztowem plus porto, jednak zamówienia zapłacone z góry mają pierwszeństwo w kolejności ekspedycji. Ze względu na wielką wysyłkę świąteczną wykonujemy zamówienia tylko od zł 25,—. Po każdej wysyłki świątecznej zostanie dołączona darmo wartość, premia 140 3

Dom Handlowy „PIONIER"
Kraków, Oddz. F.
Stolarska 9 — Tel. 220-42.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAM
Schaffhausen srebrny kieszonkowy — półbuciki męskie nr 40 i 42, damskie nr 37, dywan 2.20x1.50 metr. — kurtkę męską — (wierzch i spód — futro) konia na biegunach, zamek do drzwi „Fera". „Gazeta Lwowska" „Nr 13616":

RĘKAWICZKI
wełniane, sprzedam. Lwów, Rynek 26, mieszk. 9. 13613:

MATERJAŁ
elektro - instalacyjny, kuchenkę benzynową, primus sprzedam, Lwów, Lwowskich Dzieci 10/14. 13728:

SPRZEDAM
damskie łódki brązowe nr 38 nowe, kalosze damskie — słupkowy obcas nr 37, męskie nr 40, kuchenkę gazową 1-palnikową. Lwów Kochanowskiego 5 m. 3, godz. 1—4. 13644:

SWETER
wełniany męski — lub pullower najlepszy gatunek kupię. Lwów, Wyspiańskiego 16, I. 13509:

SPRZEDAM
wznacniacz. — Lwów, Krasińskiego 25, mieszk. 5. 13494:

PAPIEROŚNICĘ
modną srebrną — piękną kupię. Listy cena „Gazeta Lw." „Nr 13493":

KUPIĘ
pryczezy wojskowe Lwów, Kochanowskiego 8b, I. p. — mieszk. 4. 13489:

SZAFA,
biurko, konsola — sprzedam Lwów, Romanowicza 12, parter, — drzwi szklane. 13486:

SPRZEDAM
płaszcz damski — kurtkę źrebaki — damskie maszynę do szycia ręczna, suwak, przybornik wolański 36 n. na skórzanych spodach, 2 swetery damskie. Lwów — Kochanowskiego 85, I. p., m. 4. 13488:

KUPIĘ DOBRE ŚNIEGOWCE NA PÓŁTRZECIAROCZNE DZIECKO. Zgłoszenia — Lwów, Tarnowskiego 78, mieszk. 9. 13512:

OKAZYJNIE
sprzedam motocykl z przyczepką — „F N". Lwów — Tarnowskiego 23; mieszk. 1. 13502:

FOTOGRAFIKA
materiał fotograficzny amatorom — sprzedam. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 13503"

PIÓRO
wieczne złote najlepszej marki kupię. Lwów, Wyspiańskiego 16 I. 13504:

PATEFON
elektryczny — lub sprężynowy ewentualnie adapter oraz większą ilość płyt kupię. „Gazeta Lwowska" — „Nr 13624"

KWARCÓWKA
oraz elektrolux na prąd 110 volt na sprzedaż. Zgłoszenia pod „1000" — „Par" Kraków — Hitlerplatz 46. 13608:

BUCIKI
robocze 42 sprzedam, — Lwów — Lwowskich Dzieci 10/14. 13729:

FOTELE
tapicerowane stare kupuje tapicernia. Lwów, Kościuszki 20, I. 13630

Codziennie
z wyjątkiem poniedziałków
„Varieté"
Lwów, Franciszkańska 7.

Początek przedstawień codziennie o godzinie 18.30. 11421
W soboty 2 przedstawienia: o godzinie 17 i 19.
W niedziele 3 przedstawienia: o g. 15, 17, 19.
Wtorki, środy i czwartki tylko dla Niemców.

OBRAZY
Kto chce spieniężyć obrazy więcej lub mniej cenne, a nawet zniszczone i uszkodzone poda adres do „Gazety Lw." „Nr 13625"

KUPIĘ
materace (6 poduszek) rozharowe w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Lwów, Chocimska 10, — m. 4. 13643:

MATERACE
pościel kupię od zdrowych. Listy — „Gaz. Lw." „Nr 13746"

FORTEPIAN
Schweighofera — krótki — krzyżowy — sprzedam tanio. Lwów, Kopernika 26, — mieszk. 9. 13648

KUPIĘ
węgiel, koks kowalski. Lwów, — Mączyńskiego 75. 13635:

SPRZEDAM
stół dębowy do rozsuwania na 12 osób: maglarkę domową dł. 80. — Lwów, Żulińskiego l. 5, m. 7. I. p. 13485:

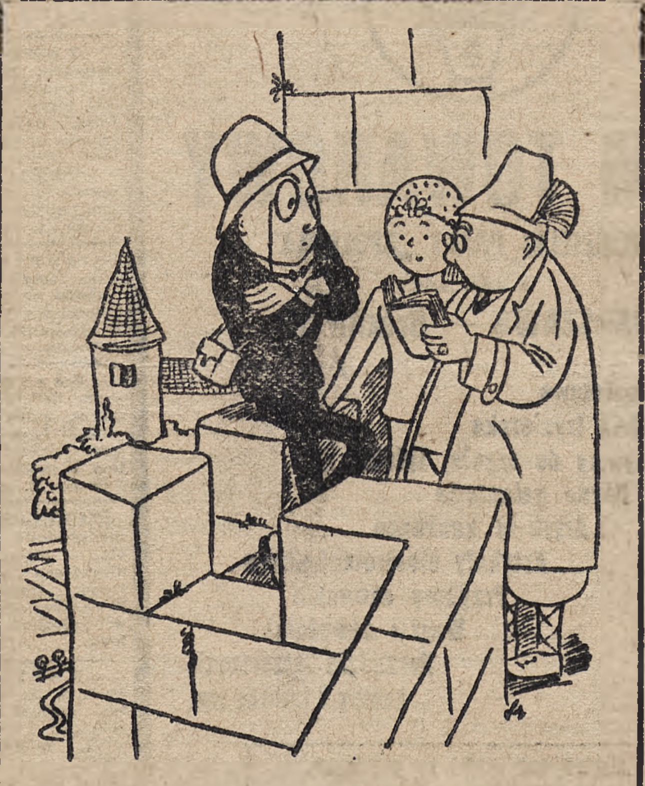
SPRZEDAM
palto zimowe męskie, buciki 43 nr, kapelusz Hückl 56 nr, narzutę na otomanę, chodnik. Lwów, Janowska nr 53, II. p., 15, codzień g. 12—5. 13632:

KUPIĘ
okazyjnie patefon z płytami. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 13641":

MOTOCYKL
setkę sprzedam tanio. Lwów, Janowska 49, m. 4. 13178

KUPUJĘ:
kilimy, dywany — futra, wszelką garderobę, poduszki, sypialnię tapczanową, jadalnię, gabinet. „Skup" — Lwów, róg Sykstuskiej — Legionów. 13698

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory. GAZA szwajcarska, PASY transmisyjne, gurty — kubełki. — Zakład budowy młynów — Kraków. Mazowiecka 85. Tel. 102-44 12053



— Ten zamek zbudował w wiekach średnich książę Henryk Łagodny.
— Wcale niczego, ale jakże to niepraktyczne: dwie godziny trzeba się tłuc do najbliższej stacji kolejowej!...

CHRYSLER
limuzyna, przejechanych 66.000 km. — doskonały stan, 5-osobowy — 6-cylindrowy zaraz do sprzedania. — Lwów, Szaszkiewicza 2, mieszk. 2. 13629:

MATERIAŁ
stelmacharski do sprzedania, Lwów, Zielona 154 — Żywiak. 13155

ŁÓŻKO
niklowe najnowszego typu kupię. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 13186"

WYSPRZEDAŻ
używanych materiałów żelaznych rur, blatów kuchennych, rusztów Lwów, Żółkiewska nr 155. 13018

SZAFĘ
czwórdzielną — sprzedam, orzech kaukaski. Lwów, Bajki 84, m. 4, parter. 13220

PRYWATNA
firma zakupi kilka ciężarówek 4-10 ton gaz, ropa także przyczepy. Listy: „Gazeta Lwowska" „Nr 13177"

MASZYNĘ
do szycia „Pfaff" nową sprzedam — Lwów, Unii Lubelskiej 17, m. 5. 13362

PÓŁKI
na książki, SZAFY biblioteczne i t. p. kupię. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 13435"

WÓZEK
dziecinny sportowy lub głęboki tylko w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Lwów, Batorego nr. 30, Księgarnia 13434

SPRZEDAM
buty narciarskie nr 38, futro podróżne, bundę, — maszynę do szycia Singera, — szafę trójdzielną. Lwów Dybowskiego 28 — I. p., koło Szkoły Przemysłowej. 13150

MASZYNA SINGERA
szewska cylindrówka w nowym stanie do cerowania i do szycia. Okazyjnie do sprzedania Lwów, Janowska nr 48, m. 2 13151

OKUCIA BUDOWLANE, ŚRUBY, NARZĘDZIA
ŁYŻWY i inne wyroby żelazne
SZPADLE ŁAŃCUCHY MŁOTKI SIEKIERY
SPRZEDAŻ HURTOWA
S. NOWIERSKI i W. JARACZEWSKI
Warszawa, Graniczna 14, telefon 682-97. 8573

DRZEWO
bukowe 2 tony — sprzedam; futro damskie kupię. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 13258"

SPRZEDAM
kalosze chłop. 36, buciki chłop. 36, torebkę damską — zamszowe brąz., — śniegowce damskie nr 36, płaszcz damski zimowy używany, torbę szkolną skórzaną, piżamę flanel. na 8 lat; Lwów, — Jakuba Strzemię 11 a, — mieszk. 8. 13636:

ŚNIEGOWCE DLA 3-LETNIEJ
zaraz kupię. Kurkowa 82, m. 8 a. 13420

KUPIĘ
jadalnię, gabinet męski, tapczan, — szafę 3-dzielną — srebro i porcelanę stołową. Wszystko nowoczesne. Oferty: „Gazeta Lw." „Nr 13481"

KUPIĘ
tapczan, — wózek sportowy i elegackie meszty nr 36. Listy „Gazeta Lw." „Nr 13569"

KUPIĘ
okazyjnie zegarek męski ręczny nowoczesny znanej marki. Wiadomość Lwów, Sykstuska nr 18, sklep meblowy. 13311

PIANINO,
fortepian, angielska mechanika dobrej marki, sypialnię nowoczesną — kupię. Kochanowskiego 69, m. 9. 13185

SPRZEDAM
płaszcz jesienny damski czarny na podszewce. Lwów, Zadwórzańska 117. 13312

ŚNIEGOWCE
niskie i wysokie czarne nr 35 — sprzedam Lwów, Chodkiewicza 9, — m. 14, od 3—5. 13464

KUPIĘ
półbuciki nr 38 w dobrym stanie. — Zgłoszenia Lwów, Wandy 10, I. p., między 12—2. 13468

KUPIĘ
damski kożuszek w bardzo dobrym stanie. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 13442"

ŚNIEGOWCE
dziecinne nr 33 — kupię. Lwów Zyblikiewicza 18 — II. p., mieszk. 7; od 2—4 pop. 13194

LUSTRA
i szkła grube w w większych rozmiarach kupuje — „Glas - Spiegel", Lwów, Szpitalna 8 13517

DAMSKI
płaszcz zimowy — trenchkoat na średnią osobę kupię. Zgłoszenia: Ekspedycja gazet, Sokoła 4. 13984

FILATELIŚCI!
Klaser darmo przy zakupie znaczków za zł. 80 — „Pionier" Oddz. Filatelistyczny. Kraków, Stolarska 9. Cennik gratis. 13590

FILATELIŚCI!
Szukam wymianę znaczków. — daję europejskie, zamorskie, szukam Polskę i Rosję sow. Oferty kierować do „Gazety Lw." „Nr 13619"

PIERWSZORZĘDNY zegarek damski złoty kupię. — Listy z opisem — „Gazeta Lwowska" „Nr 13621"

BUNDĘ
podróżną, — palto zimowe, — średni wzrost — kostium narciarski damski, sprzedam. Lwów, Zyblikiewicza 5/8. 13620:

VEREINIGTE INDUSTRIE BETRIEBE „V. I. B."
ABTEILUNG ABFALLVERWERTUNG
biuro pl. Bernardyński 11
wzywa wszystkich klientów, którzy oddali rzeczy do komisowej sprzedaży, a to:
przy ul. Serbskiej 18,
„ Tokarzewskiego 19,
„ Rozwadowskiego 4,
„ Kazimierzowskiej 41,
„ Legionów 25,
by zgłosili się po odbiór rzeczy, względnie gotówki do dni 14 — do sklepu przy ulicy Serbskiej 18. — Po upływie tego terminu zostaną rzeczy, względnie gotówka oddane Władzom do depozytu. 13026

Sztuczna biżuteria
co tydzień nowość
Józef Kłosowski
Warszawa, Marszałkowska 91, Front II piętro.

NATYCHMIAST POSZUKIWANI:
inspektorzy folwarczni
dla fachowej uprawy rolnych obszarów użytkowych przy zakładach przemysłowych oraz dla nadzoru nad stanem bydła.
referent dla spraw rolnych
który ma nadzorować stan bydła, w szczególności zwierząt pociągowych w zakładach przemysłowych oraz dawać wytyczne dla uprawy rolnych obszarów.
fachowiec dla torfu
który ma prowadzić eksploatację torfowisk i wykorzystanie ich dla celów przemysłowych
Znajomość języka niemieckiego wymagana.
Piśmienne i osobiste zgłoszenia we wtorek, 16 grudnia 1941, od godz. 10 do godz. 12-tej
Należy załączyć życiorys i odpisy świadectw.
STAATLICHER BAUSTOFF-INDUSTRIE-TRUST
Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) ...

Betoniarki
WALCE DROGOWE ● KAFARY
SAMOCHODY ● TACZKI
NARZĘDZIA drogowo - budowlane
kupimy nawet uszkodzone
Lwów, Wincentego Pola 7. Tel. 200-85

Natychmiast poszukiwani:
pracownicy handlowi
ze znajomością języka niemieckiego dla rozliczeń podatkowych i ubezpieczeniowych, badania płac, registratury, zarządzania materiałami, zarządu domami.
Zgłoszenia pisemne i osobiste w środę dnia 17-go grudnia 1941 r. między godz. 10-tą a godz. 12-tą.
Należy załączyć życiorys i odpisy świadectw
Staatlicher
Baustoff - Industrie - Trust
Lemberg
13804 Wehrmachtstrasse Nr. 51

Szewskie
i inne rzemieślnicze przybory
HURT DETAL
B\H T. Osiński i F. Zazirski
Warszawa, BODUENA 4, m. 3. TEL. 588-14

Nowoczesne LAMPY KARBIDOWE oszczędnościowe lampki wozowe, palniki acetylenowe, piecyki i kuchenki z piekarnikami (oszczędnościowe), żelazka, kuchenki, piecyki elektryczne, artykuły gospodarcze najtaniej w CENTRALI LAMP KARBIDOWYCH ● „Orma" Warszawa ul. Piusa XI 3. Tel 708-11 13586

HURTOWNIA GALANTERII I TOWARÓW KRÓTKICH 13074
Leopold Jasiński
Kraków, ul. Krakowska 5. Tel Nr. 104-26